WTOREK |15|11|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 589 NR 219 (20921)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

fot. EG

ZARZUTY OPARTE NA KŁAMSTWIE?

W ZWIĄZKU Z PRZEDSTAWIONYMI PRZEZ PANA STEFANA REMBELSKIEGO ZARZUTAMI INFORMUJEMY, ŻE SĄ ONE OPARTE NA KŁAMSTWIE I MANIPULACJI. POMIMO TEGO, ŻE WIELE KWESTII WIELOKROTNIE BYŁO WYJAŚNIANYCH I PROSTOWANYCH, PAN REMBELSKI NADAL POWIELA NIEPRAWDZIWE INFORMACJE — TWIERDZĄ WŁADZE ELBLĄGA. \6

SPORT CODZIENNIE

ROŚ BYŁ BEZ LITOŚCI DLA LEGII \22

MEDALE WYSZARPANE Z MAT \23

OLSZTYNIANKA MISTRZYNIĄ POLSKI! \24

CO TERAZ ZROBI PREZYDENT? \4

OLSZTYN MA NAJTAŃSZE PALIWO W POLSCE? \5

ZEBRY CORAZ MNIEJ BEZPIECZNE \9

OD ZAKUPOHOLICZKI PO FANKĘ OSZCZĘDZANIA \12-13

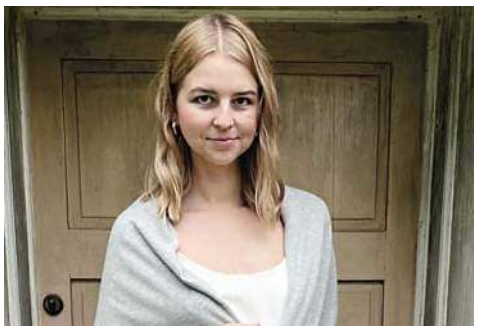

4122otbp-A -P

ISSN 0137-9127

9 770137 912125 46

eprasa.pl 02b368682f

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

ROZPOCZĘŁY SIĘ KONTROLE SKŁADÓW WĘGLA

Inspekcja Handlowa rozpoczęła kontrole składów węgla w całym kraju; sprawdzi łącznie kilka tysięcy punktów sprzedaży – poinformował Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Inspektorzy przyjrzą się m.in. cenom i legalności prowadzenia działalności przez sprzedawców.

UOKiK przekazał, że w ramach dotychczas prowadzonego badania rynku węgla sprawdzono działania 201 podmiotów prowadzących łącznie 255 składów węgla.

W poniedziałek rozpoczęło się pełne badanie rynku i kontrole w całej Polsce, łącznie w kilku tysiącach punktów sprzedaży – podał Urząd.

Jak podkreślił prezes UOKiK Tomasz Chróstny, inspektorzy Inspekcji Handlowej odwiedzą każdy skład węgla w kraju i będą pozyskiwać ceny produktów z każdego dnia co najmniej do końca roku. – W oparciu o te dane, a także informacje o strukturze rynku, będziemy podejmować dalsze decyzje, w tym w zakresie możliwych kontroli czy przeszukań u tych przedsiębiorców, którzy próbowaliby wspólnie z innymi graczami rynkowymi ustalać ceny węgla – powiedział Tomasz Chróstny.

– W ramach prowadzonych kontroli zbadana zostanie m.in. legalność prowadzenia działalności przez sprzedawców, w tym czy przedsiębiorcy spełniają wymóg posiadania konta na portalu https://cieplo.gov.pl/ i bieżącej aktualizacji cen sprzedaży węgla. Dzięki informacjom znajdującym się na tej stronie konsument może sprawdzić, gdzie kupić węgiel i w jakiej cenie. Brak spełnienia wymogów będzie skutkował zawiadomieniem do Krajowej Administracji Skarbowej, która może nałożyć na prowadzącego

Fot. PAP

składy węgla karę w wysokości 1500 zł. Natomiast w przypadku stwierdzenia ponownego niedopełnienia obowiązków, KAS może nałożyć karę do 15 000 zł – przypomniał Urząd.

Inspektorzy IH przyjrzą się też temu, czy ceny są prawidłowo uwidocznione przez sprzedawców; sprawdzą też zaświadczenia o kraju pochodzenia. Pozwoli to na wyeliminowanie nieprawidłowości na etapie zakupu węgla przez konsumentów. Ponadto w trakcie kontroli zebrane zostaną informacje dotyczące struktury rynku, m.in. wielkości podmiotów sprzedających węgiel, zatrudnienia, liczby posiadanych przez nich składów, a także poziomu cen. Zebrane w ramach kontroli dane posłużą m.in. do monitorowania, czy wśród sprzedawców nie dochodzi do zmów cenowych – wskazał UOKiK.

– Będziemy stanowczo reagować na każdy przypadek zmów cenowych, których skutkiem jest wzrost ceny węgla i tym samym kosztów ogrzewania domów przez konsumentów. Nie ma dla nas znaczenia wielkość zmawiających się podmiotów ani ich struktura właścicielska. Każdego przedsiębiorcę naruszającego przepisy potraktujemy tak samo surowo, aby zapewnić uczciwą konkurencję na rynku i ochronić konsumentów – zapewnił prezes UOKiK.

Za zmowę cenową lub podział rynku grozi kara do 10 proc. obrotu przedsiębiorcy za każdą z praktyk oraz do 2 mln zł na osoby zarządzające firmą, które są bezpośrednio odpowiedzialne za niedozwolone ustalenia.

Osoby, które mają wiedzę o zmowach cenowych przy sprzedaży węgla, mogą zawiadomić UOKiK. – Prowadzimy program pozyskiwania informacji od anonimowych sygnalistów, w którym gwarantujemy pełną ochronę danych. Szczególnie cenne są dla nas informacje od pracowników firm biorących udział niedozwolonych ustaleniach – zaznaczył Urząd. Formularz dla sygnalistów jest dostępny na stronie: https://konkurencja.uokik.gov.pl/sygnalista.

ŹRÓDŁO: PAP

NIE WOLNO OSIĄŚĆ NA LAURACH

„Obecna sytuacja na froncie to nie jest moment, by zwolnić tempo wsparcia dla Ukrainy czy naciskać na negocjacje. Dotychczasowe sukcesy nie są wystarczającą gwarancją dla przyszłości Ukrainy, a ewentualna pauza operacyjna będzie działać na korzyść Rosji" – czytamy w najnowszej analizie ISW.

Według amerykańskiego Instytutu Badań nad Wojną (ISW) Rosjanie będą teraz dążyć do nasilenia ofensywy w obwodzie donieckim, a Ukraińcy przerzucą część sił, zwolnionych w obwodzie chersońskim do obwodu donieckiego, a także do wzmocnienia swojej kontrofensywy w obwodzie ługańskim lub otwarcia nowej na innym kierunku. „To nie jest moment, by spowalniać wsparcie dla Ukrainy albo naciskać na rozejm czy negocjacje, lecz na to, by pomóc Ukrainie w wykorzystaniu inicjatywy i przewagi" – ocenia ISW, która zakłada, że po porażce pod Chersoniem Rosjanie skupią się na walkach w obwodzie donieckim. „Rosyjskie działania ofensywne w obwodzie donieckim w najbliższych tygodniach nasilą się, w miarę jak będą tam docierać nowi zmobilizowani oraz siły, które walczyły w zachodniej części obwodu chersońskiego" – prognozuje ośrodek.

IMPONUJĄCY SUKCES

Według amerykańskich analityków Putin prawdopodobnie pozwolił gen. Siergiejowi Surowikinowi na odwrót spod Chersonia pod warunkiem zajęcia całego obwodu donieckiego na wschodzie kraju. Świadczy o tym m.in. nasilenie rosyjskich ataków pod Bachmutem, a także pod Wuhłedarem.

W związku z tym swoje wojska do Donbasu będzie też musiał przerzuć Kijów. W ocenie ISW nawet po wzmocnieniu swoich sił Rosja nie będzie w stanie na wschodzie osiągnąć „istotnych zdobyczy", ale przy bardzo dużym wysiłku z czasem Rosjanie mogą zająć Bachmut.

Fot. https://www.facebook.com/MinistryofDefence.UA/

„Putin skierował do obrony zachodniej Chersońszczyzny istotne siły, w tym sporą część pozostałych jeszcze u Rosji elitarnych jednostek powietrznodesantowych. Wysłano tam także rezerwistów powołanych w ramach mobilizacji ogłoszonej 21 września. Siły te mocno się tam okopały i toczyły ciężkie walki, ponosząc duże straty. Zwycięstwo Ukrainy pomimo rosyjskiej determinacji i umieszczenia tam cennych jednostek elitarnych jest pod wieloma względami nawet bardziej imponujące niż sukcesy w obwodzie charkowskim w połowie września" – ocenia ISW.

Surowikin będzie teraz walczył o sukces w obwodzie donieckim, jednak ISW ocenia, że jest mało prawdopodobne, by udało mu się stworzyć skuteczną i zgraną siłę uderzeniową. Na tym odcinku frontu Rosjanie używają konglomeratu sił, złożonego z jednostek konwencjonalnych, rezerwistów, najemników z tzw. Grupy Wagnera, bojowników z separatystycznych regionów oraz tzw. kadyrowców i batalionów ochotniczych.

POZWOLIĆ POPEŁNIAĆ BŁĘDY

W najbliższych miesiącach, podkreśla ISW, przerwa lub istotne spowolnienie działań zbrojnych jest bardzo mało prawdopodobne, a wraz z nadejściem zimy, gdy ziemia zamarznie, walki raczej jeszcze bardziej się nasilą niż osłabną.

„Jakakolwiek próba rozejmu czy przerwy w tym momencie zdecydowanie działałaby na korzyść Rosji" – oceniają analitycy, wskazując, że Putin mógłby wykorzystać ten czas na odnowienie sił, przygotowanie i zintegrowanie rezerwistów.

„To, że Putin popycha generałów do ofensywy w tych warunkach, jest poważnym błędem z wojskowego punktu widzenia" – oceniają analitycy, sugerując, że przyczyny – podobnie jak atak na Ukrainę w ogóle – mogą leżeć w psychologii, a także w chęci przypodobania się rosyjskim „jastrzębiom".

Cytując Napoleona, ISW przypomina, że nigdy nie należy przeszkadzać wrogowi, gdy popełnia błędy. „Ukraina i ci, którzy ją popierają, powinni wykorzystać błędy Putina i kontynuować kontrofensywę w warunkach, które są zdecydowanie bardziej korzystne dla Kijowa niż dla Moskwy" – piszą analitycy.

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak
Mateusz Partyga sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 02b368682f

CO DZIESIĄTY OCHOTNIK JEST OD NAS

Wojsko – a przynajmniej dobrowolna zasadnicza służba wojskowa – Warmią i Mazurami stoi. Co dziesiąty ochotnik pochodzi z naszego regionu. Wczoraj szkolenie w naszym regionie zaczęło prawie pół tysiąca nowych kandydatów na żołnierzy.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Fot. Adrian Jórski/9 Bation Dowodzenia

Podpukownik Przemysław Kurzawiak, dowódca 9 Batalionu Dowodzenia, jest przekonany, że wszyscy ochotnicy pozostaną w wojsku

Rośnie popularność dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej. Coraz więcej młodych osób chce swoje życie związać z mundurem. W armii widzą możliwość rozwoju zawodowego, jak też stabilizację, poczucie pewności, jaką daje służba wojskowa. Ale też kierują nimi pobudki patriotyczne. Chcą w razie zagrożenia bronić ojczyzny – i o tym mówili również ochotnicy, którzy wczoraj rozpoczynali szkolenie w olsztyńskim 9 Batalionie Dowodzenia, jednej z siedmiu jednostek 16 DZ. Podobnie turnusy zaczęły się także w czterech innych jednostek naszej dywizji: w Elblągu, Lidzbarku Warmińskim, Gołdapi i w Węgorzewie.

MŁODZIEŻ GARNIE SIĘ DO WOJSKA

Armia się zmienia, otwiera się na ochotników, którzy coraz liczniej wybierają dobrowolną zasadniczą służbę wojskową, która wprowadziła ustawa o obronie ojczyzny.

— Mamy bardzo dużo chętnych do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej — mówi ppłk Sylwester Tabaka z Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji Oddziału Zamiejscowego w Olsztynie. — O ile w pierwszym, czerwcowym turnusie szkolenie zaczynało 60 ochotników, tak teraz, już w szóstym, prawie pół tysiąca.

— Co dziesiąty żołnierz dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej w kraju jest z województwa warmińsko-mazurskiego — dodaje ppłk Tabaka. — Można tylko pogratulować patriotyzmu mieszkańcom Warmii i Mazur i tego, że młodzież garnie się do wojska.

Stu z niemal z pięciuset ochotników, w tym 29 kobiet, zaczęło szkolenie w 9 Batalionie Dowodzenia w Olsztynie. A miejsca rozeszły się jak ciepłe bułeczki, bo tak duże było zainteresowanie odbyciem szkolenia konkretnie w tym batalionie. To już drugie takie szkolenie w tym miejscu. Pierwsze było w sierpniu.

Ilu z tych ochotników zwiąże się z batalionem już jako żołnierze zawodowi? — Jestem przekonany, że stu, jestem tego wręcz pewien, biorąc pod uwagę doświadczenia poprzedniego naszego wcielenia, gdzie sto procent wcielonych zadeklarowało chęć służby w 9 Batalionie Dowodzenia i dalej służą — nie ma wątpliwości ppłk Przemysław Kurzawiak, dowódca 9 Batalionu Dowodzenia. — I jestem przekonany, że teraz też tak będzie — dodaje.

CO PRZYCIĄGA KOBIETY DO ARMII?

W strukturach batalionu panie stanowią już ok. 40 proc. wszystkich żołnierzy zawodowych.

Ochotnicy w poniedziałek od rana meldowali się przed bramą jednostki. Trochę pewnie wystraszeni, niepewni tego, co ich czeka za nią, ale starali się tego nie okazywać. Ale w każdej chwili mogą zrezygnować, przerwać szkolenie – to przywilej bycia ochotnikiem.

Jednak każdy z nich chce dotrwać najpierw do przysięgi, potem odbyć 11-miesięczne szkolenie specjalistyczne i zostać zawodowym żołnierzem.

— Taki jest plan — uśmiechnął się tylko jeden z ochotników Sebastianin Tyszkiewicz, zarzucając żołnierski plecak na ramię. — Tata jest wojskowym, chcę pójść w jego ślady.

Dziś nie ma poboru, młodzi ludzie sami zgłaszają się do wojska. Dlaczego wybierają wojsko? Tu pewnie powodów jest tyle, ilu kandydatów. — Od dziecka interesowałem się militariami. Jak tylko się dowiedziałem, że jest możliwość dobrowolnej służby, to się zgłosiłem. Chciałbym bronić ojczyzny — mówi Sebastian Woliński, który chce być żołnierzem zawodowym.

— Bo to jest bardzo dobra inwestycja w siebie, daje możliwość rozwoju osobistego, jak też służenia ojczyźnie — podkreśla Żaneta Zarzycka, która też chce zostać w armii. — Jestem bardzo podekscytowana. Najbardziej obawiam się rozłąki z rodziną, ale myślę, że dam radę. Czasy się zmieniły, kobiety są silniejsze i też mogą pokazać, że dadzą radę.

ARMIA CZEKA NA OCHOTNIKÓW

Popularność tej nowej formy służby aż tak nie dziwi, bo armia oferuje dobre warunki. Jak to wygląda od kuchni? Otóż jeżeli kandydat wybierze dobrowolną zasadniczą służbę wojskową, to przejdzie przez 2 etapy służby. Pierwszy to 28-dniowe szkolenie podstawowe w jednostce wojskowej lub w centrum szkolenia zakończone przysięgą. Drugi: 11-miesięczne szkolenie specjalistyczne w jednostce wojskowej. W okresie szkolenia będzie mu przysługiwało wynagrodzenie takie jak pensja żołnierza zawodowego, czyli 4560 zł (w przypadku osób do 26 roku życia jest to kwota netto, bo są zwolnione z podatku dochodowego), a także prawo do urlopu wypoczynkowego. Oczywiście na czas służby ochotnicy mają zapewnione zakwaterowanie, wyżywienie, mundur, ekwipunek oraz ubezpieczenie.

Ochotnicy, którzy mieli już kontakt z wojskiem i złożyli wcześniej przysięgę wojskową, trafiają od razu na 11-miesięczne szkolenie specjalistyczne do jednostek. Tam mogą zdobyć też dodatkowe kwalifikacje, choćby prawo jazdy na samochody ciężarowe, uprawnienia operatora ciężkiego sprzętu czy też nurka lub skoczka spadochronowego.

W tym roku w całej Polsce dla ochotników zostało przygotowanych 15 tys. miejsc, w przyszłym roku ma być ich więcej.

Po szkoleniu ochotnik będzie mógł zostać zawodowym żołnierzem (taki wniosek będzie można złożyć jeszcze przed ukończeniem szkolenia) czy wstąpić w szeregi WOT. Armia bardzo liczy na to, że większość ochotników, którzy odbędą zasadniczą dobrowolną służbę wojskową, zdecyduje się związać swoje dalsze życie zawodowe z mundurem. Bo nasza armia ma być liczniejsza, silniejsza z powodów, których raczej nie trzeba nikomu tłumaczyć. Dlatego ma liczyć do 300 tys. żołnierzy, w tym 250 tys. żołnierzy zawodowych i 50 tys. żołnierzy terytorialnej służby wojskowej.

LEWICA CHCE RENTY WDOWIEJ

Lewica zbiera podpisy pod obywatelskim projektem ustawy o tzw. rencie wdowiej. Żeby projektem zajął się Sejm, musi się pod nim podpisać sto tysięcy osób.

Drożyzna daje się we znaki, szczególnie samotnym seniorom. Muszą przeżyć, utrzymać dom za jedną emeryturę. Lewica rozpoczęła zbieranie podpisów pod obywatelską inicjatywą ustawodawczą dotyczącą tzw. renty wdowiej. Wczoraj na konferencji przez olsztyńskim oddziałem ZUS działacze Lewicy przedstawili szczegóły tego projektu.

— Projekt zakłada, że po śmierci małżonka można będzie korzystać z renty rodzinnej i 50 proc. własnego świadczenia emerytalnego — poinformował poseł Marcin Kulasek z Lewicy.

Obecnie nie ma takiej możliwości. Wdowa czy wdowiec mają prawo do renty rodzinnej. Ta w tym przypadku wynosi 85 proc. emerytury zmarłego współmałżonka. Jednak osiągając wiek emerytalny, trzeba wybrać, czy chcemy dostawać swoją emeryturę, czy też korzystniejsze będzie dla nas pobieranie 85 proc. świadczenia po zmarłym współmałżonku.

Na zmianach tych mogłoby zyskać ok. 1,5 mln seniorów. Skutki finansowe zmian ocenia się na ok. 14 mld zł rocznie, dlatego zmiany miałyby być rozłożone na kilka lat.

W niektórych krajach jest możliwość łączenia świadczeń, bez ograniczeń jest to dopuszczone w systemie litewskim. W Czechach osoba uprawniona ma prawo do wyższego świadczenia w całości oraz do 50 proc. drugiego świadczenia. W Niemczech prawo dopuszcza możliwość łączenia świadczeń, ale w przypadku gdy ich łączna wysokość przekracza ustalony limit — świadczenie obniża się o 40 proc. tego przekroczenia. Podobna zasada obowiązuje we Włoszech.

To kolejna inicjatywa środowisk lewicowych, bo od maja w sejmowej zamrażarce leży projekt Lewicy w sprawie rent wdowich. Jednak jeśli teraz uda się zebrać 100 tys. podpisów pod projektem, to będzie musiał on trafić pod obrady Sejmu.

Fot. Andrzej Mielnicki

Lewica zbiera podpis pod projektem ustawy o tzw. wdowiej rencie

Ponadto Lewica proponuje też podwyższenie zasiłku pogrzebowego do 7 tys. zł oraz ustanowienie bonu turystycznego dla seniorów i pakietu leków za 5 zł. **AM**

eprasa.pl 02b368682f

CO TERAZ ZROBI PREZYDENT OLSZTYNA?

Prezes IPN podpisał opinię dotyczącą olsztyńskiego Pomnika Wdzięczności Armii Radzickiej. To podstawa do wydania przez wojewodę nakazu usunięcia monumentu z centrum miasta. Prezydent Olsztyna będzie musiał rozebrać pomnik albo przenieść go w inne miejsce.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska dotarła do informacji, z której wynika, że prezes Instytutu Pamięci Narodowej Karol Nawrocki już w minionym tygodniu podpisał opinię na temat Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej, nazywanego przez mieszkańców Olsztyna „szubienicami". Według naszych informatorów opinia jest jednoznaczna i wskazuje na konieczność zastosowania wobec monumentu przepisów ustawy dekomunizacyjnej, czyli jego likwidację lub przeniesienie w miejsce, które nie ma charakteru publicznego.

O wydanie opinii do IPN wystąpił wojewoda. — Pismo jeszcze do nas nie dotarło — powiedział nam w poniedziałek wczesnym popołudniem Krzysztof Guzek, rzecznik prasowy wojewody warmińsko-mazurskiego. — Jednak spodziewamy się ją wkrótce otrzymać. Niedługo mija bowiem 30 dni od naszego wniosku o jej wydanie — dodał.

Na podstawie opinii IPN wojewoda wyda nakaz usunięcia pomnika z centrum Olsztyna. Otrzyma go prezydent miasta Piotr Grzymowicz, bo to gmina Olsztyn jest formalnie właścicielem pomnika. Jeśli ratusz będzie zwlekał z wykonaniem nakazu, to wojewoda dokona rozbiórki pomnika, a kosztami obciąży władze miasta.

Na razie trwa wymiana korespondencji między prezesem IPN dr Karolem Nawrockim a prezydentem Piotrem Grzymowiczem, która zaczęła się od październikowej wizyty szefa IPN w Olsztynie. Karol Nawrocki zadeklarował wówczas, że instytucja, którą kieruje, doprowadzi do usunięcia pomnika z przestrzeni publicznej Olsztyna. Zwrócił się też z apelem do prezydenta miasta.

— Zwracam się do Pana Prezydenta Grzymowicza, by ten pomnik hańby w końcu usunął – apelował prezes Karol Nawrocki na konferencji prasowej pod „szubienicami". — W suwerennej Rzeczpospolitej nie ma miejsca na takie upamiętnienia. Pan Prezydent ma ostatnią właściwie szansę na akt przyzwoitości historycznej, na akt prawdy historycznej i powinien usunąć ten pomnik z przestrzeni publicznej i nie straszyć, nie okłamywać mieszkańców Olsztyna — mówił.

fot. Zbigniew Woźniak

19 października dr Karol Nawrocki zapowiedział, że IPN doprowadzi do usunięcie pomnika z centrum Olsztyna

W odpowiedzi Piotr Grzymowicz wysłał do niego zaproszenie do spotkania i rozmowy o „szubienicach". Jak poinformowało nas biuro prasowe prezydenta Olsztyna, prezes IPN przyjął zaproszenie. Do spotkania na razie nie doszło. Za to w czwartek 10 listopada, w przeddzień Święta Niepodległości, na polecenie władz Olsztyna z pomnika zostały skute sierp i młot, a Piotr Grzymowicz zapowiedział, że miasto będzie chciało na placu, na którym stoi pomnik, urządzić miejsce pamięci. Ma ono obejmować również sam pomnik pozbawiony przez szlifierza komunistycznych symboli.

— Ponieważ pomnik nie jest już zabytkiem, tak jak zapowiadaliśmy, usuwamy z niego komunistyczne symbole. Sam pomnik jest dziełem wybitnego artysty Dunikowskiego i tak jak zapowiadaliśmy, i jak proponuje wiele środowisk, m.in. organizacje pozarządowe i naukowcy, zostanie on w przestrzeni Olsztyna — powiedział w rozmowie z TVP Olsztyn prezydent Piotr Grzymowicz. — Jeśli pojawi się taka propozycja, jesteśmy otwarci także na dyskusję o zmianie nazwy tego pomnika — dodał.

Przypomnijmy. Pomnik był symbolem komunizmu i dominacji ZSRR od chwili jego budowy w 1954 roku. Nie został objęty ustawą o dekomunizacji, bo był wpisany na listę zabytków. Ostatecznie wpis został uchylony przez ministra kultury „ze względu na ważny interes kraju". Minister w uzasadnieniu swojej decyzji podkreślił, że pomnik nie tylko propaguje swoją symboliką komunizm, ale swoją wymową utrwala fałszywy obraz działań żołnierzy radzieckich jako wyzwolicieli. Jest też, jako całość, symbolem imperialnych ambicji Rosji.

JAK WSPIERAĆ STARSZE OSOBY?

O tym, jak bardzo seniorzy są narażeni na przemoc — niestety również w rodzinie — mówili wczoraj uczestnicy wojewódzkiej konferencji pt. „Świadomość. Bezpieczeństwo. Wsparcie osób starszych". Radzili, jak ją rozpoznać i jej przeciwdziałać.

Głównym punktem konferencji był wykład znanej w całej Polsce socjolożki i gerontologa, dr hab. Małgorzaty Halickiej, która dzieliła się wynikami swoich badań i doświadczeniem z zebranymi na sali warmińsko-mazurskiego urzędu wojewódzkiego pracownikami socjalnymi. Jej diagnoza jest porażająca.

— Z pogłębionych wywiadów, które prowadziłam, wynika, że przemoc wobec seniorów dotyka przede wszystkim kobiet. Zetknęłam się z przypadkiem wystawiania na mróz starszej kobiety — mówiła specjalista od zagrożeń dotyczących osób starszych.

Według opinii wykładowcy zapobieganie przemocy wobec osób starszych wymaga zaangażowania wielu środowisk społecznych. Wiele starszych ofiar nie ujawnia swojego dramatu. Rola pracownika socjalnego, jako osoby poruszającej się wśrodowiskach społecznych, jest więc kluczowa. Powodem może być wyuczona bezradność, brak wiary w skuteczność działań organów ścigania, lęk przed odwetem ze strony agresorów, strach przed umieszczeniem ich w domach opieki.

— Przemoc wobec starszych to zaniedbanie, porzucenie oraz przemoc instytucjonalna, przemoc symboliczna, a także przemoc fizyczna, psychiczna, ekonomiczna i seksualna — wyliczała dr hab. Małgorzata Halicka.

Zdaniem uczestników konferencji głównym objawem przemocy wobec seniorów jest wycofanie. Alarmującymi sygnałami są także odleżyny, wyraźne braki w higienie osobistej i zaniedbania w dbałości o wygląd fizyczny osoby starszej. Przemoc ekonomiczna polega m.in. na odbieraniu renty czy emerytury, ścisłym kontrolowaniu wydatków osoby starszej.

— Zapobieganie opiera się na kontakcie z osobami starszymi. Obserwowaniu zmian w zachowaniu seniora. Szczególnym sygnałem jest sytuacja, w której osoba starsza zachowuje się znacząco inaczej niż wcześniej — mówi Urszula Jędrychowska, zastępca dyrektora wydziału polityki społecznej, pełnomocnik wojewody warmińsko-mazurskiego ds. seniorów i organizator konferencji. — Seniorzy zasługują na naszą opiekę i uwagę — dodaje.

W kolejnej części konferencji Monika Michniewicz z Regionalnej Strefy Pomocy Federacji FOSa poruszyła temat „Regionalne Biuro Rzecznika Praw Osób Starszych jako narzędzie przeciwdziałania przemocy wobec seniorów".

Podczas konferencji wicewojewoda Piotr Opaczewski wręczył wyróżnienia liderom działań w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Statuetki otrzymały zespoły interdyscyplinarne z Wydmin z Arturem Grygienczą oraz z Olsztynka z Ewą Szerszeniewską na czele.

— Nie można zapominać, że seniorzy ze względu na deficyt swojego kontaktu z innymi osobami często stają się również obiektem działań przestępców. W naszym regionie tylko w minionym roku zostali okradzeni różnymi metodami na 3 miliony złotych, do połowy tego roku było to już 1,5 miliona złotych — przypomniał w swoim wystąpieniu wicewojewoda warmińsko-mazurski Piotr Opaczewski.

— Nasz konferencja jest jednym z kroków w szerszym działaniu, które ma uwrażliwiać na przemoc wobec seniorów, uczyć rozpoznawać jej objawy i skutecznie przeciwdziałać. W regionie dysponujemy wieloma wspaniałymi specjalistami, którzy współpracują zarówno z administracją samorządową, państwową, jak i policją. Ta praca dosłownie ratuje wiele starszych osób — stwierdza Urszula Jędrychowska.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku wykaz przeznaczonych do użyczenie nieruchomości stanowiących własność Gminy Frombork. Wykaz ten znajduje się również na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Frombork oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem **www.frombork.samorzady.pl.**

22422sezr-A -P

komunikat

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2000), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) zawiadamia się, że w dniu 20 października 2022 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Dywity, działającego poprzez pełnomocnika Pana Krzysztofa Kozaka, uzupełniony w dniu 7 listopada 2022 r., dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. **„Budowa drogi gminnej w Różnowie" – obręb 0016 Różnowo, gmina Dywity, na działkach o numerach geod.: 540, 520, 338/3, 306/11, 306/19, 297/8, 297/7, 298/4, 307, 297/9** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia – pok. 224, II piętro, Wydział Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 – **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

123422otbr-A -P

eprasa.pl 02b368682f

OLSZTYN MA NAJTAŃSZE PALIWA W POLSCE?

Stolica regionu warmińsko-mazurskiego w porównaniu z innymi miastami wojewódzkimi ma zapewne wiele wad, ale też zalet. Ma na przykład wyjątkowo niskie ceny benzyny i diesla. Gaz też jest w miarę tani.

W JAKICH MIASTACH PŁACIMY NAJWIĘCEJ ZA PALIWO?

Poznań, Warszawa czy Toruń – kierowcy z jakich miast muszą liczyć się z najwyższymi cenami paliw w Polsce? Gdzie z kolei tankowanie jest najtańsze? Odpowiedzi na te pytania można znaleźć... na paragonach. Takie zestawienie przygotowali eksperci z aplikacji PanParagon. Średnia różnica sięga nawet 27 groszy na jednym litrze.

— Paragony, które dodawane są anonimowo do aplikacji PanParagon, to cenne źródło informacji na temat cen wielu produktów. Wśród nich znajdują się także dowody zakupów ze stacji benzynowych i to właśnie one stały się przedmiotem naszego najnowszego badania. Przeanalizowaliśmy dziesiątki tysięcy paragonów z benzyną 95, olejem napędowym ON i gazem LPG w okresie od 1 do 25 października 2022 roku. Otrzymane wyniki przyporządkowaliśmy do konkretnych miast wojewódzkich — wyjaśnia Antonina Grzelak z aplikacji PanParagon.

OD GORZOWA DO OLSZTYNA

W przeświadczeniu Polaków utarło się, że najdroższa spośród miast w Polsce jest Warszawa. Jednak w przypadku benzyny PB 95 to nie stolica Polski, a Gorzów Wielkopolski wiedzie prym w kraju pod względem ceny na stacjach paliw. To tutaj średni koszt za 1 litr PB 95 wynosi 6,87 zł. Tuż za Gorzowem ex aequo znalazły się Gdańsk oraz Lublin ze średnią ceną 6,81 zł za 1 litr PB 95. Kolejne, trzecie miejsce należy do Krakowa, gdzie średnia cena za litr wynosiła 6,80 zł. Najtaniej w Polsce jest natomiast w Olsztynie (6,70 zł/l PB 95), Szczecinie (6,74 zł/l PB 95) oraz Toruniu i... Warszawie (6,75 zł). Średnia różnica pomiędzy najdroższym i najtańszym wynikiem wynosi aż 17 groszy na litrze!

Ceny oleju napędowego ON

W jakim mieście jest najdrożej?

1.	Toruń	7,92
2.	Katowice	7,89
3.	Gorzów Wielkopolski	7,87
3.	Kraków	7,87
3.	Zielona Góra	7,87
4.	Lublin	7,86
4.	Kielce	7,86
5.	Gdańsk	7,85
5.	Łódź	7,85
5.	Opole	7,85
6.	Rzeszów	7,84
6.	Białystok	7,84
7.	Wrocław	7,83
7.	Bydgoszcz	7,83
7.	Warszawa	7,83
8.	Poznań	7,82
9.	Szczecin	7,80
10.	Olsztyn	7,78

Objaśnienie: dane przedstawiają średnią cenę oleju napędowego (ON) w poszczególnych miastach wojewódzkich w Polsce. Badany okres 1-25.10.2022 r. Źródło: aplikacja PanParagon.

Ceny benzyny PB 95

W jakim mieście jest najdrożej?

1.	Gorzów Wielkopolski	6,87
2.	Gdańsk	6,81
2.	Lublin	6,81
3.	Kraków	6,8
4.	Poznań	6,79
4.	Wrocław	6,79
4.	Rzeszów	6,79
5.	Bydgoszcz	6,78
5.	Łódź	6,78
5.	Katowice	6,78
5.	Opole	6,78
6.	Kielce	6,77
6.	Białystok	6,77
7.	Zielona Góra	6,76
8.	Warszawa	6,75
8.	Toruń	6,75
9.	Szczecin	6,74
10.	Olsztyn	6,70

Objaśnienie: dane przedstawiają średnią cenę benzyny PB95 (95) w poszczególnych miastach wojewódzkich w Polsce. Badany okres 1-25.10.2022 r. Źródło: aplikacja PanParagon.

OLSZTYN NA DOLE DIESLOWEJ DROŻYZNY

Wśród miast, które są najmniej przyjazne kierowcom w kontekście cen za olej napędowy ON, na pierwszym miejscu znalazł się Toruń. To w tym mieście przyjdzie nam zapłacić średnio 7,92 zł za 1 litr ON. Na szczycie rankingu widnieją także Katowice (7,89 zł/l), a następnie Gorzów Wielkopolski, Kraków oraz Zielona Góra – w każdym z tych miast średnia cena za olej napędowy wynosi 7,87 zł/l. Najtańsze ceny za ON czekają na kierowców na stacjach paliw w Olsztynie (7,78 zł/l), Szczecinie (7,80 zł/l) oraz Poznaniu (7,82 zł/l). Co ciekawe, tuż za nimi ponownie uplasowała się stolica Polski z ceną 7,83 zł/l, co sprawia, że tankowanie Diesla jest tutaj jednym z najtańszych w kraju. Taki sam koszt jak w Warszawie czeka na kierowców z Bydgoszczy i Wrocławia. Pośrodku stawki znalazły się natomiast takie miasta, jak Białystok, Rzeszów, Opole, Łódź, Gdańsk, Kielce oraz Lublin. Stawkę, tak jak w przypadku benzyny, zamyka Olsztyn z ceną 7,78 zł/l.

GAZ LPG: RÓŻNICA 27 GROSZY NA LITRZE!

Największe rozbieżności w cenach widać w przypadku LPG. W tej kategorii najwyższe ceny odnotowano we Wrocławiu i Białymstoku – 3,28 zł/l, a także w Gorzowie Wielkopolskim (3,26 zł/l), Gdańsku (3,24 zł/l) i Zielonej Górze (3,22 zł/l). Najtaniej, bo średnio 3,01 zł za litr gazu LPG, zmotoryzowani zapłacą w Toruniu. Korzystne ceny czekają na kierowców w Rzeszowie i Krakowie (ok. 3,02 zł/l) oraz Łodzi i Lublinie (3,08 zł/l). Pośrodku zestawienia znalazły się natomiast takie miejscowości, jak Warszawa, Szczecin, Opole, Bydgoszcz, Olsztyn (3,11 zł/l), Katowice, Poznań i Kielce.

— Warto zauważyć, że w ogólnym rozrachunku korzystnie cenowo wypadły takie miasta jak Olsztyn, Szczecin oraz Warszawa. Z kolei na szczycie paliwowej drożyzny najczęściej pojawiał się Gorzów Wielkopolski. Są jednak miasta, w których jednocześnie można zatankować najtaniej i najdrożej w kraju. Tutaj na uwagę zasługuje chociażby Toruń, w którym oferty PB 95 i LPG były bardzo atrakcyjne dla portfela kierowców, natomiast ON zapewniło mu pierwsze miejsce w rankingu — komentuje Antonina Grzelak z aplikacji PanParagon.

REKLAMA

„Idea Rozwoju Twojego Biznesu": trwa druga odsłona

Prowadzisz już biznes, ale chcesz się rozwijać, pokonując ograniczenia? Masz pomysł, ale brakuje Ci pieniędzy na start? Nie musisz szukać daleko: fachowcy pokazują, jak rozwijać Twoją ideę przekształcając ją w biznes; Ty tylko skorzystaj.

Już można wziąć udział (bezpłatnie, w każdy wtorek i czwartek) w webinariach prowadzonych przez najlepszych ekspertów z zakresu prawa i praktyki.

Organizowana przez **Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Ministerstwo Rozwoju i Technologii** „Idea Rozwoju Twojego Biznesu" to bezpłatny cykl 10 wideokonferencji online, które są przeprowadzane w okresie od 8 listopada do 8 grudnia 2022 r. Celem przedsięwzięcia jest przybliżenie rodzimym przedsiębiorcom najnowszych rozwiązań i regulacji w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Zagadnienia dotyczą kwestii prawnych, ważnych regulacji oraz nowych rozwiązań w danych obszarach tematycznych.

Nowy wehikuł dla biznesu: PSA

Cykl otworzyła we wtorek, 8 listopada, wideokonferencja: **Prosta spółka akcyjna - prosta forma prowadzenia działalności gospodarczej.**

Jak wyjaśniał na wstępie Jan Drożdż, odpowiedzialny w Ministerstwie Rozwoju i Technologii za projekty legislacyjne, prosta spółka akcyjna (PSA) jest odpowiedzią na głosy z rynku wnoszące o stworzenie formy prawnej, która dawałaby możliwość prowadzenia przedsięwzięć innowacyjnych, zwłaszcza działających w obszarze nowoczesnych technologii.

Początkujący przedsiębiorcy, mający unikalny know-how i chcący otworzyć biznes, często napotykają barierę finansową w realizacji swoich dążeń. A właśnie to, co odróżnia PSA od spółki akcyjnej – której minimalny kapitał zakładowy wynosi 100 tys. zł – to kapitał akcyjny, na którego pokrycie wystarczy symboliczna złotówka.

Podczas drugiej części wideokonferencji, czyli dyskusji moderowanej przez dziennikarkę Justynę Dżbik-Kluge, rozmówcy wyjaśniali, na czym w praktyce polegają przewagi PSA nad innymi formami prawnymi działalności gospodarczej. Moderatorka, w imieniu przedsiębiorców, pytała również ekspertów o słabe strony prostej spółki akcyjnej.

Eksperci: dr Katarzyna Reszczyk-Król, dr Michał Przychoda oraz Patryk Ryszewski, przypomnieli, że prace nad PSA trwały pięć lat, a autorzy projektu wykorzystali najlepsze doświadczenia obrotu prawnego – od USA po Słowację. Proste spółki akcyjne można zakładać w Polsce od 1 lipca 2021 r. i w niespełna półtora roku powstało ich ponad 1,2 tys. – po wielokroć więcej niż w pierwszym okresie funkcjonowania we Francji czy Słowacji, gdzie ta forma prawna prowadzenia działalności gospodarczej została przyjęta przez biznes.

Nic dziwnego, Prostą Spółkę Akcyjną można założyć zarówno jednoosobowo, jak i z kilkoma osobami. Nie jest do tego konieczne prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej. Zamiast pieniędzy można wnieść i zamienić na akcje własną pracę. Rejestracja PSA jest nieskomplikowana i może zostać zrealizowana nawet w ciągu 24 godzin, przez Internet, w wielu przypadkach bez udziału notariusza i omijając wiele kosztów.

Zyskowne zielone inwestycje

„Gospodarka obiegu zamkniętego. Odsłaniamy tajniki inwestowania w zielone technologie" – to tytuł drugiej wideokonferencji, która odbyła się 10 listopada. Zielony ład w gospodarce, który dla zatrzymania procesu ocieplania klimatu zaprowadza Unia Europejska, a więc i Polska, stawia przed wszystkimi firmami zadanie całkowitej zmiany zasad działania – z prostego korzystania z surowców i zasobów do modelu gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ). Na czym on polega oraz jak powinny go wdrożyć firmy, na początku wideokonferencji wyjaśniła dr hab. Joanna Kulczycka, prodziekan w Akademii Górniczo-Hutniczej i szefowa Zakładu Gospodarki o Obiegu Zamkniętym w PAN. Pokazała ona przede wszystkim, iż fundamentalnym błędem jest utożsamianie gospodarki obiegu zamkniętego z ochroną środowiska. Wyjaśniła, że GOZ to gospodarka zasobami i poszukiwanie modeli biznesowych „win-win", a więc takich, które jednocześnie są korzystne dla środowiska, opłacalne ekonomicznie, jak i akceptowalne społecznie.

Co mocno podkreśliła w dyskusji dr inż. Agnieszka Sznyk z Instytutu Innowacji i Odpowiedzialnego Rozwoju – trzeba też być świadomym, że w perspektywie kilku najbliższych lat GOZ nie będzie miała alternatywy, ponieważ prawo będzie nakładało na każdego producenta odpowiedzialność za cały cykl życia produktu, łącznie z zagospodarowaniem go, gdy stanie się odpadem. Podkreśliła, że GOZ to optymalizacja dostępnych zasobów. Podobnego zdania byli eksperci, w gronie których poza dr hab. Joanną Kulczycką znaleźli się Tomasz Szuba – Grupa Venturis HoReCa, Łukasz Sosnowski – goz.world i Maja Wasilewska z PARP.

Maja Wasilewska podkreśliła, jak ważne we wdrażaniu GOZ są działania wspierające, nie tylko finansowe, ale również doradcze, audytowe, upowszechniające i prezentujące dobre praktyki, a także inicjatywy edukacyjne. Wskazała na szczególną rolę rozwiązań systemowych w tym zakresie, ale też aktywność Instytucji działających na rzecz przedsiębiorczości i innowacyjności. Istotnym elementem w procesie rozwoju GOZ jest współpraca, która powinna przynosić korzyść wszystkim interesariuszom, a budowanie łańcucha dostaw i wartości powinno być nieodłącznym elementem myślenia o nowoczesnym biznesie.

Co dalej

W bieżącym tygodniu odbędą się dwa spotkania: **„Zakłócenia łańcuchów dostaw w Polsce po agresji Rosji na Ukrainę. Aktualne wyzwania i zagrożenia dla firm"** – 15 listopada oraz **„Jak z sukcesem przekazać firmę następcom? Zarząd sukcesyjny przedsiębiorstw osób fizycznych"** – 17 listopada.

Wszystkie wideokonferencje będzie można obejrzeć pod linkiem: **parp.gov.pl/idearozwojubiznesu**.

Udział w wydarzeniach jest bezpłatny i nie wymaga wcześniejszej rejestracji. W trakcie wydarzenia można zadawać pytania i jest organizowany dyżur eksperta.

PARP Grupa PFR

Ministerstwo Rozwoju i Technologii

IDEA ROZWOJU TWOJEGO BIZNESU CYKL SPOTKAŃ ONLINE

9822otba-A -P

eprasa.pl 02b368682f

ZARZUTY OPARTE NA KŁAMSTWIE?

W związku z przedstawionymi przez pana Stefana Rembelskiego zarzutami informujemy, że są one oparte na kłamstwie i manipulacji. Pomimo tego, że wiele kwestii wielokrotnie było wyjaśnianych i prostowanych, pan Rembelski nadal powiela nieprawdziwe informacje — twierdzą władze Elbląga.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

fot. EG

W poniedziałek 14 listopada władze Elbląga przedstawiły swoje oświadczenie, będące odpowiedzią na uzasadnienie zamiaru przeprowadzenia referendum przekazane przez Stefana Rembelskiego

Na początku listopada — przypomnijmy — starający się w przeszłości o fotel prezydenta Elbląga Stefan Rembelski w imieniu grupy mieszkańców złożył powiadomienie o podjęciu inicjatywy przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania przed upływem kadencji prezydenta Elbląga Witolda Wróblewskiego i elbląskiej Rady Miejskiej.

— Zdaniem inicjatorów referendum powszechne niezadowolenie mieszkańców Elbląga wynika z braku realizacji programu wyborczego i niewłaściwego wypełniania obowiązków przez prezydenta Witolda Wróblewskiego i Radę Miejską — tak zaczyna się uzasadnienie zamiaru przeprowadzenia referendum przesłane przez Rembelskiego.

— Od wielu lat nie zmniejsza się zadłużenie miasta Elbląga. Dług publiczny miasta w 2013 r. wynosił 299 mln zł i jest niemal taki sam jak przyjęty w budżecie na rok 2022, czyli 297,72 mln zł. Uważamy, że przyjęto złą strategię zmniejszenia długu publicznego, przyjmując mylne założenie stabilności stóp procentowych, źle odczytując analizy wieloletnich prognoz gospodarczych — czytamy w uzasadnieniu.

Kolejny argument dotyczy dostaw ciepła.

— W naszej opinii, za zgodą prezydenta Witolda Wróblewskiego i Rady Miejskiej, miasto Elbląg poprzez spółkę EPEC związało się wieloletnią, niekorzystną dla mieszkańców umową na dostawę ciepła, co skutkuje gwałtownym wzrostem cen ciepła. Praktycznie ze względu na kary umowne niemożliwe jest jej wypowiedzenie przez 23 lata. Ta umowa ogranicza dostęp do miejskiej sieci ciepłowniczej innym dostawcom powyżej 40 MWt, jak również ogranicza skutecznie zmniejszenie zamówionej mocy, co przy dynamicznie rozwijających się innowacyjnych technologiach nowych źródeł ciepła jest szkodliwe dla rozwoju miasta. Wybrano w naszej ocenie najmniej efektywny i kosztowny wariant zabezpieczenia Elbląga w energię cieplną — twierdzą inicjatorzy zorganizowania referendum.

Wśród argumentów pojawił się też ten dotyczący „chaotycznej organizacji komunikacji miejskiej", poruszono też kolejny ważny temat: — Nieracjonalna postawa władz miasta wobec inwestycji związanych z rozwojem portu może skutkować utraceniem środków na jego rozwój i wieloletni zastój. Bez środków z budżetu centralnego niemożliwy jest rozwój elbląskiego portu. Przedkładanie ambicji politycznych prezydenta i części radnych nad sukces rozbudowy portu w Elblągu uważamy za nikczemną grę małych środowisk partyjnych, która nie powinna mieć miejsca z uwagi na dobro Elbląga. Rządowe wsparcie dla rozbudowy portu w Elblągu trzeba umieć przyjąć z godnością ponad podziałami — twierdzi Rembelski.

WŁADZE MIASTA ODPOWIADAJĄ

— W naszej ocenie to celowe działanie, które ma wprowadzać w błąd mieszkańców i dyskredytować władze miasta. Jest to obliczone na poddanie Elbląga władzy komisarza, wskazanego przez obecny rząd, oraz pozbawienie elblążan ich reprezentacji w osobach radnych miejskich — tak działania Rembelskiego komentują władze miasta.

I przypominają: — Pierwsza kadencja prezydenta rozpoczęła się 5 grudnia 2014 r. Obecna Rada Miejska wybrana została jesienią 2018 r. To od tych dat mamy z elblążanami zawarty „kontrakt społeczny" i od tego czasu mieszkańcy mogą rozliczać nas z realizacji obietnic wyborczych.

— W 2014 r. Elbląg był jednym z najbardziej zadłużonych miast w Polsce. W planie budżetu na rok 2015 przygotowanym przez poprzednie władze dług miasta wraz ze zobowiązaniami wynosił 379,4 mln. Wdrożony przez nas i konsekwentnie realizowany przez ostatnie lata plan oddłużania miasta spowodował spadek zadłużenia do ok. 290 mln zł. To znaczy, że zredukowaliśmy zadłużenie o blisko 90 mln zł, co prezentuje poniższy wykres. Dane te można zweryfikować w dokumentach dot. budżetu miasta za kolejne lata. Przytaczanie i porównywanie danych z innych lat to zwykła manipulacja — przekazują obecne władze Elbląga w odpowiedzi na zarzuty inicjatorów referendum.

W oświadczeniu odnoszą się też do umowy na dostawę ciepła ze spółką Skarbu Państwa, Energą Kogeneracja.

— Podana w uzasadnieniu argumentacja również opiera się o kłamstwa lub manipulacje, a w najdelikatniejszym razie o nieznajomość prawa energetycznego autora pisma. Zawarta umowa w pełni zabezpiecza interesy elblążan. Kłamstwem jest stwierdzenie, jakoby umowa ograniczała dostęp do miejskiej sieci ciepłowniczej innym dostawcom powyżej 40 MWt. Umowa w żadnym punkcie nie ogranicza dostępu do miejskiej sieci ciepłowniczej innym dostawcom ciepła. (...) Kolejnym kłamstwem jest twierdzenie, jakoby umowa ograniczała skutecznie zmniejszenie zamówionej mocy. Przeciwnie — umowa, zgodnie z prawem energetycznym, jednoznacznie określa, że zmiany wielkości zamówionej mocy cieplnej można dokonywać co roku w drodze pisemnego oświadczenia. Oznacza to, że EPEC takiej zmiany nawet nie musi uzgadniać, a jedynie informuje sprzedawcę, Energę Kogenerację, o tym, że zmienia — czyli zmniejsza lub zwiększa zamówioną moc cieplną, zgodnie z zapotrzebowaniem odbiorców ciepła. Nieprawdą jest także informacja, że nie można rozwiązać umowy przed upływem 23 lat. Otóż umowę można rozwiązać znacznie wcześniej, gdyby Energa Kogeneracja nie realizowała zapisanych w niej inwestycji — wyjaśniają władze Elbląga.

A jak odnoszą się do zarzutów związanych z chaotyczną komunikacją miejską?

— Sytuacja jest na bieżąco analizowana, a jej zmiany — wdrażane, jeśli tylko pozwalają na to środki. Ostatni przykład to wprowadzenie nowej trasy autobusowej, łączącej elbląskie cmentarze. Jej powstanie i przebieg jest wynikiem analizy diagnozy społecznej oraz dialogu z seniorami, którzy wnieśli o zorganizowanie takiej trasy — komentują prezydent i radni.

Władze Elbląga odniosły się też do tematu portu.

— Nasz port jest w pełni przygotowany na otwarcie oraz obsługę towarową i pasażerską w związku z budową kanału przez Mierzeję Wiślaną. Na jego dalszy rozwój przygotowaliśmy również wnioski o kolejne fundusze unijne. Zostały one złożone do Krajowego Planu Odbudowy. Planowane inwestycje opiewają na kwotę około 200 mln zł. Niestety, jak wiadomo, środki te nie zostały uruchomione, a działania zmierzające do pozyskania unijnych pieniędzy dla Polski musi podjąć rząd. Samorząd nie ma niestety takich możliwości — przekazują.

I dodają: — Co do środków z budżetu centralnego, to przede wszystkim oczekujemy, że rząd — zgodnie z kompetencjami określonymi w ustawie o portach i przystaniach morskich — pogłębi do końca tor wodny na rzece Elbląg, który należy do Skarbu Państwa. To pozwoli na wykorzystanie potencjału elbląskiego portu, który — olbrzymim nakładem środków — przygotowaliśmy właśnie w oparciu o nowe szanse, związane z przekopem Mierzei.

— Dodamy, że bardzo chętnie będziemy współpracować z rządem w zakresie rozwoju portu i rozwoju miasta. Jest oczywiste, że stawiamy przy tym oczekiwania, by była to współpraca partnerska, zgodna z interesem Elbląga i jego mieszkańców, w duchu obowiązującego prawa. Dialog w tej sprawie trwa. Nie jest łatwy, ale jest konsekwentnie przez władze Elbląga prowadzony — czytamy w oświadczeniu.

— Obecna kadencja kończy się za rok lub maksymalnie rok i kwartał. To czas, w którym prezydent i Rada Miasta finiszują realizacje wyborczych założeń, a mieszkańcy oceniają i przygotowują się do pełnej weryfikacji ich działań — oceniając, zadając pytania, przygotowując swoje komitety i ugrupowania polityczne czy społeczne do równej, uczciwej kampanii wyborczej. Organizacja referendum to koszt około pół mln zł, na co składają się wynagrodzenia dla komisji wyborczych, osób, które przygotowują wyborcze lokale, druk obwieszczeń itp. To środki mieszkańców, które trzeba będzie wydać z budżetu miasta. W przypadku referendum Państwowa Komisja Wyborcza nie finansuje jego organizacji, tak jak w planowych wyborach samorządowych. Czy stać nas na wydawanie pół miliona złotych, by zainstalować tu rządowego komisarza? Taka osoba może zrobić z miastem, co chce, bez żadnej kontroli mieszkańców — kończą władze Elbląga.

Do tematu wrócimy.

eprasa.pl 02b368682f

NA MAZURACH TESTOWALI „BORSUKA"

W poniedziałek na poligonie w Wierzbinach koło Orzysza testowano nowy wóz bojowy piechoty „Borsuk". Minister Mariusz Błaszczak zapowiedział, że „Borsuki" wraz czołgami K2 trafią między innymi do naszej 16 Dywizji Zmechanizowanej.

Mamy świadomość wyzwań, jakie przed nami stoją. One są związane z agresją Rosji na Ukrainę. Wspieramy Ukrainę, ale koncentrujemy się na wzmocnieniu sił sojuszniczych, na rozbudowie procesu odstraszania, tak by agresor nie odważył się zaatakować państw Sojuszu Północnoatlantyckiego — powiedział w poniedziałek na poliginie w Wierzbinach wicepremier, szef MON Mariusz Błaszczak. I dodał, że Polska koncentruje się na rozbudowie procesu odstraszania, tak by „wróg nie odważył się zaatakować państw Sojuszu Północnoatlantyckiego".

Fot. PAP/Tomasz Waszczuk

— Borsuki będą podstawowym sprzętem w 15 Giżyckiej Brygadzie Zmechanizowanej obok czołgów K2. To jest właśnie ten format, który jest przystosowany do warunków geograficznych, w jakich przyszło operować wojskom z 16 Dywizji — zapowiedział szef MON

Jednym z kluczowych elementów wzmacniania polskiej obronności ma być modernizacja, unowocześnianie polskiej armii. W poniedziałek na poligonie w Wierzbinach na Mazurach odbywały się testy nowego wozu bojowego piechoty „Borsuk" wyprodukowanego w Hucie Stalowa Wola. Badaniom „Borsuka" przyglądał się Mariusz Błaszczak, który zapowiedział, że po pozytywnym zakończeniu testów MON podpisze umowę ramową z Polską Grupą Zbrojeniową, z Hutą Stalowa Wola dotyczącą seryjnej produkcji bojowych wozów piechoty „Borsuk". Przyznał, że „Borsuki" miałyby zastąpić używane obecnie, wysłużone wozy bojowe piechoty, w związku z tym zapotrzebowanie na nowe pojazdy określił jako „duże". — Znacząco przekraczają 1000 sztuk. A więc to będzie jeden z większych kontraktów, jakie zostaną zawarte z polskim przemysłem zbrojeniowym — podkreślił szef MON.

Mariusz Błaszczak zapowiedział, że „Borsuki" wraz czołgami K2 trafią między innymi do 16 Dywizji Zmechanizowanej, której dowództwo mieści się w Olsztynie.

— Borsuki będą podstawowym sprzętem w 15 brygadzie obok czołgów K2. To jest właśnie ten format, który jest przystosowany do warunków geograficznych, w jakich przyszło operować wojskom z 16 Dywizji — zapowiedział szef MON.

Mariusz Błaszczak podkreślił, że MON jest przygotowany finansowo na modernizację armii. — Jesteśmy przygotowani również finansowo na to, żeby proces wzmacniania polskich sił zbrojnych przebiegał bardzo dynamicznie. W przyszłym roku budżet zakłada 3 proc. PKB przeznaczonego na obronność, a jeszcze dodatkowe finansowanie będziemy czerpać z Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych, który jest zasilany przez Bank Gospodarstwa Krajowego — poinformował.

Bojowy Wóz Piechoty „Borsuk" to nowoczesny pojazd gąsienicowy przeznaczony dla pododdziałów piechoty zmechanizowanej. W skład załogi wchodzą dowódca, działonowy operator i kierowca. Pojazd pływa, co wyróżnia go z innych wozów tego typu. Chroni załogi i żołnierzy desantu przed ostrzałem pociskami z broni strzeleckiej i granatników przeciwpancernych, a także przed wybuchami min oraz improwizowanych ładunków wybuchowych.

Jego prędkość maksymalna po drogach utwardzonych wynosi 65 km/h, z kolei pływać może z maksymalną prędkością do 8 km/h. Masa „Borsuka" w wariancie podstawowym wynosi 28 ton. Za projekt „Borsuka" odpowiada Konsorcjum, którego liderem jest Huta Stalowa Wola S.A.

(PAP) JWO/ ERO/ ANN/

REKLAMA

Wpływ benefitów pracowniczych na motywację i chęć podjęcia pracy w danej firmie

Coraz więcej osób w poszukiwaniu miejsca zatrudnienia zwraca uwagę na oferowane przez pracodawców benefity pracownicze. Obok wysokości wynagrodzenia, lokalizacji firmy oraz jej prestiżu to jeden z najistotniejszych czynników decydujących o podpisaniu umowy o pracę.

Firmy zapewniające benefity pracownicze przechodzą jednocześnie w tej kwestii cyfryzację, otwierając specjalne platformy, na których można uzyskać najważniejsze informacje na temat dostępnych świadczeń pozapłacowych.

Benefity pracownicze – jak motywują do pracy?

W pracy wiele osób spotyka się z pośpiechem i związanym z tym stresem. Oderwanie myśli od obowiązków może w związku z tym zapewnić przyjemność i wypoczynek psychiczny. Pomagają w tym benefity pracownicze dopasowane do potrzeb konkretnych osób, np. karnet na siłownię, do kina, dofinansowanie posiłków czy też kurs gotowania zwiększają produktywność poszczególnych pracowników. Dzięki temu, że czują się oni dobrze, osiągają lepsze wyniki, bardziej angażując się w swoje zadania. Ponadto korzystne benefity to element tzw. employer brandingu. Zapewnienie pracownikom atrakcyjnego środowiska pracy sprawia bowiem, że wiążą się oni z firmą emocjonalnie. Ogranicza to koszty rekrutacji, ponieważ

lojalni pracownicy rzadziej decydują się na zmianę pracy, nastawiając się na długoletnią kooperację, a także mniej przez to chorują, angażując swoje wszystkie siły w powierzone im obowiązki. Wiele benefitów prezentowanych jest obecnie za pomocą platformy benefitowej. To nowoczesne rozwiązanie pomaga w zarządzaniu poszczególnymi świadczeniami, a także jest pewnego rodzaju drogowskazem dla pracownika.

Czym jest i jak działa platforma benefitowa?

Platforma benefitowa to portal online, w którym pracodawca udostępnia swoim pracownikom ofertę różnych partnerów zewnętrznych. Mogą być one nabyte przez pracownika w ramach środków dostępnych w Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych (ZFŚS) albo środków obrotowych przeznaczonych na dodatkowe świadczenia. W ramach takiego rozwiązania zatrudnione w firmie osoby mogą samodzielnie dobierać interesujący ich zestaw świadczeń, zgodnie z określonymi przez pracodawcę limitami. Przy każdym świadczeniu dostępny jest szczegółowy opis, co pozwala na wybór przez pracownika rozwiązania najlepiej dopasowanego do jego potrzeb. Kto może wdrożyć platformę benefitową? To rozwiązanie, z którego skorzystają nie tylko duże korporacje. Z powodzeniem narzędzie może być wdrożone u mniejszych pracodawców, zatrudniających kilkaset osób, szczególnie jeśli nie posiadają rozbudowanego programu do obsługi kadrowej. W ramach platform benefitowych udostępniane są bowiem systemy wniosków pomocnych w bieżącej obsłudze pracowników.

PZU Benefity jako przykład doskonałej platformy benefitowej

Przykładem platformy benefitowej, która cieszy się dużą popularnością w Polsce, jest PZU Benefity. Wynika to z bogactwa dostępnych w niej ofert, ale nie tylko.

Mateusz Niewczas, Dyrektor ds. rozwoju platformy PZU Benefity: – W przypadku naszej platformy jest tych ofert łącznie kilkaset, z kategorii: kultura, księgarnie online, kina, platformy streamingowe, sklepy spożywcze, sklepy z odzieżą. PZU wyróżnia fakt, że na tym nie kończymy. W naszej platformie jest jeszcze szereg funkcjonalności, które pozwalają pracodawcy mieć lepszy kontakt z pracownikiem w formie online, wysyłać różne dokumenty dzięki temu portalowi, z kolei pracownik może składać różnorakie wnioski pracownicze.

Tym, co wyróżnia platformę PZU Benefity na tle innych rozwiązań tego typu, jest także to, że można ją zainstalować na serwerze pracodawcy, w odróżnieniu od większości, które funkcjonują w tzw. chmurze. Istotną kwestią są również wysokie standardy bezpieczeństwa środków i danych osobowych platformy PZU. Ponadto na platformie PZU Benefity udostępnione są liczne produkty i usługi grupy PZU, w tym PZU Sport – czyli abonament sportowo-rekreacyjny, z którego mogą skorzystać pracownicy, a także ich osoby towarzyszące – małżonek lub partner życiowy, członek rodziny a także dzieci oraz Pomoc Non Stop – serwis przeznaczony dla wszystkich osób poszukujących pomocy w bieżącej eksploatacji auta na każdym etapie użytkowania, od zakupu po sprzedaż. Z perspektywy pracownika istotne jest również to, że w ramach platformy PZU Benefity może on składać również różne wnioski kadrowe, a ze strony administracyjnej – pracodawca dzięki współpracy z PZU może zautomatyzować obieg takich dokumentów. Jest to zatem doskonała odpowiedź na trend cyfryzacji.

9322otba-a-M

eprasa.pl 02b368682f

TO JUŻ KONIEC ZATORZANKI?

Zatorzanka, jaką znamy, z końcem roku się zamyka. Z boksów znikną ostatni przedsiębiorcy. Co dalej z tą kultową halą targową w Olsztynie? Czy zniknie z mapy miasta? A może jest na nią inny pomysł? I czy CH Manhattan podzieli jej losy?

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@
gazetaolsztynska.pl

Kiedy powstawała Zatorzanka, a był to rok 1998, nikt nie myślał, że w przyszłości będzie podupadała. Wtedy nie było wielu supermarketów w Olsztynie, a na rynek — zwłaszcza gdy pogoda nie dopisywała — nie zawsze było po drodze. A tu, pod jednym dachem, można było kupić wszystko — świeże warzywa, owoce, mięso, a nawet odzież i chemię. Swoje stanowiska miało ponad pięćdziesięciu przedsiębiorców, więc można było przebierać w towarze. Zatorzanka tętniła życiem, ale z roku na rok było coraz trudniej. Swoje dokłada też konstrukcja budynku. Dach, który w latach dziewięćdziesiątych był „spojrzeniem w przyszłość", zaczął doskwierać nie tylko sprzedającym, ale i kupującym.

Dlatego Zatorzankę trzeba było remontować. Dziewięć lat temu naprawiono dach i przeprowadzono termomodernizację elewacji. Teraz budynek wymaga kolejnego remontu – również elewacji, dachu i termomodernizacji, bo latem zbytnio się nagrzewa, a zimą wychładza. W dodatku z Zatorzanki zaczęli uciekać sprzedawcy. Zostało ich kilku. A to sprawia, że Zatorzanka nie jest rentowna.

— Konieczne jest głównie przebudowanie dachu, wykonanego w dużej mierze z poliwęglanu. Ten materiał jest w wielu miejscach uszkodzony i nie spełnia swojej funkcji. Z racji tego rozwiązania w obiekcie dochodzi latem do nadmiernego nagrzewania, natomiast zimą do wychładzania — tłumaczy Michał Koronowski z Zarządu Dróg Zieleni i Transportu. — Z przeprowadzonych kalkulacji wynika, że wymiana zużytego poliwęglanu i zastąpienie go np. dylami szklanymi lub inne alternatywne rozwiązanie, wraz z niezbędną dokumentacją, to koszt, który może przekroczyć 3 mln zł.

Obecnie w Zatorzance, poza stanowiskami handlowymi i WC, znajdują się też pomieszczenia mieszczące archiwa miejskich instytucji. Działa też poczta.

— Niskie zainteresowanie wynajmem powierzchni handlowej oraz podwyżki za media — czyli za prąd, ogrzewanie, wywóz śmieci, ochronę obiektu — oznaczałyby dla kontrahentów podniesienie w 2023 roku opłat o 400 proc. w porównaniu do obecnie obowiązujących, a to jak wiemy, jest nierealne — dodaje Michał Koronowski.

Dlatego z końcem 2022 roku Zatorzanki zostanie wyłączona z użytku. Obiekt pozostanie zamknięty do czasu znalezienia nowego przeznaczenia.

fot. Zbigniew Woźniak

W Zatorzance będzie można robić zakupy tylko do końca roku

CO DALEJ ?

Jaka będzie przyszłość hali? Mówiło się, że władze miasta rozważają jej sprzedaż. Że tak jak w przypadku innych obiektów użyteczności publicznej, np. basenu przy ul. Głowackiego, działkę wykupi jakiś deweloper, zburzy halę i postawi dom mieszkalny. Ratusz jednak temu zaprzecza.

— Mogę zdementować plotki mówiące o tym, że miasto planuje sprzedać halę dla dewelopera, który postawi tu bloki — zaznacza Marta Bartoszewicz, rzeczniczka Urzędu Miasta. — Chcemy przygotować Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego i przy udziale mieszkańców ustalić, co powinno znaleźć się w tym miejscu.

KOLORYT ZATORZA

— Targowisko to nie tylko sprzedaż warzyw i porównywanie oferty. Ono ma również funkcję społeczną. Tu się ludzie spotykają i rozmawiają. Chodzą tu nie tylko dla zakupów, ale przede wszystkim dla higieny psychicznej. Tu jest się bliżej ludzi — podkreśla Mirosław Arczak, olsztyński radny i mieszkaniec Zatorza. — Zatorzanka kiedyś tętniła życiem. Pytanie, co się stało, poza pandemią, że teraz jest pusta. Co zrobiono, a może czego nie zrobiono, że ruch ustał? W tej chwili Zatorzanka jest wygaszana, bo jest nierentowna i nie warto w nią inwestować. To najgorszy z możliwych sposobów. Miasto wypowiedziało umowy wszystkim przedsiębiorcom, więc ci do końca roku zamkną swoje stoiska. Ale co dalej z budynkiem? Decyzji jeszcze nie ma. Natomiast pomysłów, co tu może się znajdować, jest wiele. Jednym z nich jest dzielnicowe centrum kultury i integracji. Tam handel w stu procentach nie musi przecież powrócić. Ale jest wpisany w historię Zatorza w tej okolicy. Ludzie potrzebują takiego miejsca. To przecież koloryt tej dzielnicy — przekonuje radny. I dodaje: — Dziś do Zatorzanki nie chodzi się na zakupy, bo im mniej stoisk, tym mniej klientów, a im mniej klientów, tym mniej stoisk. Oczywiście na nowo trudno będzie wytworzyć tam ruch. Warto jednak wrócić do tego, co się tu sprawdzało, jednocześnie zmieniając ofertę, tak żeby przyciągnąć tu nowych klientów.

A CO Z MANHATTANEM?

Podobnym budynkiem do Zatorzanki, który też pełni funkcję handlową i ma nawet podobną konstrukcję dachu, jest Centrum Handlowe Manhattan. W miejscu, gdzie się znajduje — przy placu Pułaskiego — kiedyś było targowisko miejskie. Targowisko nie doczekało jednak XXI wieku. Powstało dzisiejsze centrum handlowe. Zostało wybudowane rok przed Zatorzanką, w 1997 roku. Budynek nie należy jednak do miasta, jest w prywatnych rękach. Cały czas funkcjonuje.

— Kondycja CH Manhattan jest zdecydowanie lepsza niż Zatorzanki. Oczywistym jest, że realia się zmieniają i trzeba na nie reagować. U nas problemem w rozwoju w handlu są małe lokale ok. 30 m kw, gdzie dziś większość rozwijających się sklepów sieciowych poszukuje lokali minimum 300 m kw. Ze względu na to ograniczenie sklepy u nas prowadzą miejscowi olsztyńscy przedsiębiorcy sprzedający odzież polskiej produkcji — mówi Piotr Sztremer, przewodniczący Wspólnoty Lokalowej, która opiekuje się budynkiem. — Parter utrzymuje swoją funkcję handlową i wolne są tylko pojedyncze lokale. Drugie piętro zaś zmienia swoją funkcję na usługową poprzez adaptację znajdujących się tam lokali na gabinety kosmetyczne, fryzjerskie, masażu, tatuażu itp. Takie lokale usługowe już po wyremontowaniu znajdują najemcę dosłownie w kilka dni, ale nie mamy możliwości adaptować takich lokali więcej niż kilka rocznie. Obecnie trwa modernizacja dwóch. Metraż ok. 30 m kw. na lokal, który dla handlu jest ograniczeniem, dla usług jest atutem. Widzimy sporo przypadków przenoszenia się z większych lokali 50 m kw.-70 m kw. w mieście do mniejszych u nas z mniejszymi kosztami. Dużym atutem jest też tu lokalizacja blisko centrum miasta i rozpoznawalność obiektu. Zatorzanka była jednak dalej od centrum, a rozpoznawalność ograniczała się do zakupów spożywczych. Manhattan od ponad 20 lat kojarzy się zakupami oraz licznymi usługami i jestem przekonany, że przez następne 20 lat też tak będzie.

eprasa.pl 02b368682f

ZEBRY CORAZ MNIEJ BEZPIECZNE

Na drogach Warmii i Mazur coraz częściej dochodzi do potrącenia pieszych na przejściach. Często to właśnie oni są sprawcami niebezpiecznych zdarzeń. Policjanci przypominają, że „na zebrach" uwagę muszą zachować wszyscy użytkownicy przejść przez drogi – zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym.

Zbliża się zima. Zmieniliśmy czas na zimowy, a co za tym idzie – mrok zapada coraz wcześniej. A to oznacza, że wielu pieszych właśnie o zmierzchu przechodzi przez ulicę. A to niestety negatywnie wpływa na bezpieczeństwo...

Teraz warmińsko-mazurscy policjanci wyjaśniają na przykład przyczyny i okoliczności zdarzenia, do którego doszło na przejściu dla pieszych na ul. Grunwaldzkiej w Nowym Mieście Lubawskim. Kobieta i mężczyzna, przechodząc przez ulicę, potrąceni zostali przez samochód osobowy.

Do tego zdarzenia doszło około godziny 6:00 rano. Jak relacjonują stróże prawa, piesi przechodzili przez przejście. I wtedy potrącił ich kierowca. Przeprowadzone badanie wykazało, że był trzeźwy. Najwyraźniej nie zauważył pieszych i nie ustąpił im pierwszeństwa na przejściu dla pieszych. 24-letni mężczyzna nie doznał żadnych obrażeń ciała, natomiast 49-letnia kobieta została zabrana do szpitala celem przeprowadzenia szczegółowych badań.

To tylko jedno z niebezpiecznych zdarzeń na przejściach dla pieszych na Warmii i Mazurach, do których doszło w ostatnim czasie.

POLICYJNE STATYSTYKI SĄ NIEPOKOJĄCE

Jak wynika z policyjnych danych, w województwie warmińsko-mazurskim od początku tego roku do początku listopada odnotowano 133 wypadki z udziałem pieszych (124 w 2021 r.).

W 69 tych przypadkach przyczyną było nieustąpienie pierwszeństwa pieszym (63 w roku 2021 r.). Piesi z kolei w tym okresie byli sprawcami 40 wypadków (27 w 2021 r.).

Do 67 wypadków z udziałem pieszych doszło na przejściach dla pieszych (60 w 2021 r.)

Ogólnie w rejonie przejść dla pieszych policjanci z regionu odnotowali 78 wypadków (69 w 2021 r.) i 137 kolizji (117 w 2021 r.) bez udziału osób pieszych.

Analizując te dane, trzeba jednak brać pod uwagę, że rok 2021 był tzw. rokiem pandemicznym, gdzie zarówno ruch pieszych, jak i kierowców był mniejszy.

NA PRZEJŚCIU UWAGĘ MUSI ZACHOWAĆ TAKŻE PIESZY

— Olbrzymie znaczenie dla bezpieczeństwa pieszych ma ich widoczność na drodze i w jej bezpośrednim otoczeniu. Dlatego tak ważne są odblaski lub inne elementy wyróżniającego pieszego na drodze — podkreśla asp. Tomasz Markowski, oficer prasowy Komendy Wojewódzkiej policji w Olsztynie.

fot. Zbigniew Malinowski

Jak podkreśla, poza obszarem zabudowanym pieszy poruszający się drogą ma obowiązek być odpowiednio wyposażonym w odblaskowy element lub przedmiot, a jego brak jest zagrożony wystawieniem mandatu w wysokości 100 zł lub wysoką grzywną zasądzoną przez sąd.

— Warto jednak mieć taki element wyróżniający w mieście, bo tu też występują miejsca słabiej oświetlone i zacienione, co może sprawić, że kierowca nie dostrzeże na czas pieszego zbliżającego się do przejścia lub na nie wchodzącego — podkreśla policjant.

Kierowcy natomiast powinni zadbać o to, aby ich samochody było odpowiednio przygotowane do sezonu jesienno-zimowego.

— Dlatego warto już teraz poważnie rozważyć wymianę nie tylko ogumienia na zimowe, ale również sprawdzenie oświetlenia w aucie, może też wymianę wycieraczek przedniej szyby — radzi asp. Markowski.

WARMIŃSKO-MAZURSCY POLICJANCI PRZYPOMINAJĄ:

KIERUJĄCY, zbliżając się do przejścia dla pieszych, musi:
1. Zachować szczególną ostrożność;
2. Zmniejszyć prędkość, tak aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na przejściu albo na nie wchodzącego;
3. Ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu albo wchodzącemu na przejście.

PIESZY, kiedy chce przejść przez jezdnię, musi:
1. Zachować szczególną ostrożność, wchodząc na przejście dla pieszych, jezdnię lub torowisko;
2. Upewnić się, że może bezpiecznie przejść;
3. Nie ograniczać sobie możliwości obserwacji – nie korzystać z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego, wchodząc lub przechodząc przez przejście dla pieszych, jezdnię lub torowisko. **RAZ**

PROMOCJA \ REKLAMA

WOJEWODA ŁÓDZKI

OGŁOSZENIE O KONKURSIE NA STANOWISKO ŁÓDZKIEGO WOJEWÓDZKIEGO INSPEKTORA FARMACEUTYCZNEGO

WOJEWODA ŁÓDZKI
ogłasza konkurs na stanowisko wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego w Łodzi.

1. **Kandydatem przystępującym do konkursu może być osoba, która:**
   1) posiada obywatelstwo polskie,
   2) uzyskała w kraju dyplom magistra farmacji bądź uzyskała za granicą dyplom uznany w kraju za równorzędny,
   3) posiada co najmniej 5 lat praktyki zgodnej z kierunkiem wykształcenia,
   4) ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych.
2. **Oferta kandydata powinna zawierać:**
   1) kopię obydwu stron dowodu osobistego posiadającego formę spersonalizowanej karty identyfikacyjnej albo kopię pierwszych trzech stron dowodu osobistego wydanego przed dniem 1 stycznia 2001 r.,
   2) życiorys i list motywacyjny,
   3) odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
   4) oświadczenia kandydata o korzystaniu z pełni praw publicznych i o niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie oraz za przewinienia zawodowe,
   5) oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych w związku z prowadzonym postępowaniem konkursowym,
   6) oświadczenie kandydata, że nie zachodzą przeciwwskazania do powołania na stanowisko wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego, określone w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz.U. nr 106, poz. 679, z 1998 r. nr 113, poz. 715 i nr 162, poz. 1126, z 1999 r. nr 49, poz. 483, z 2000 r. nr 26, poz. 306 oraz z 2002 r. nr 113, poz. 984).

Oferty należy składać do Wojewody Łódzkiego **w terminie do dnia 17 listopada 2022 roku.**

Konkurs odbywać się będzie w siedzibie Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, Łódź, ul. Piotrkowska 104.

Posiedzenie komisji konkursowej przeznaczone na zapoznanie się ze złożonymi dokumentami odbędzie się w dniu 24 listopada 2022 roku.

9922otba-a-M

Wałbrzych, 9.11.2022 r.

INFORMACJA STAROSTY WAŁBRZYSKIEGO

o wyłożeniu do wglądu projektu modernizacji operatu ewidencji gruntów i budynków dla gminy Walim w obrębie ewidencyjnym Niedźwiedzica wraz z aktualizacją użytków gruntowych w zakresie gruntów zabudowanych.

Zgodnie z art. 24a ust. 4 i ust. 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 1990 ze zm.)

informuję

wszystkich właścicieli i władających nieruchomościami budynkowymi i lokalowymi, położonymi w gminie Walim w obrębie ewidencyjnym Niedźwiedzica, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wałbrzychu, al. Wyzwolenia 20-24, w pokoju nr 62 mieszczącym się w budynku nr 20 na parterze, w terminie od dnia **24 listopada do dnia 14 grudnia 2022 roku w godzinach od 8.00 do 14.00 zostanie wyłożony do wglądu osób zainteresowanych projekt modernizacji operatu ewidencji gruntów i budynków dla gminy Walim w obrębie ewidencyjnym Niedźwiedzica wraz z aktualizacją użytków gruntowych w zakresie gruntów zabudowanych,** prowadzony na podstawie art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 1990 ze zm.).

Wszyscy zainteresowani mają prawo zapoznać się w podanym wyżej miejscu i terminie z dokumentacją projektu, uzyskać niezbędne wyjaśnienia i zgłaszać uwagi do protokołu.

Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania związanego z modernizacją operatu ewidencji gruntów i budynków ujawnić ewentualne błędy i nieprawidłowości, albowiem po upływie tego terminu projekt stanie się obowiązującym operatem ewidencji gruntów i budynków. Niestawienie się zainteresowanych osób w wyżej podanym miejscu i terminie nie będzie stanowić przeszkody do prowadzenia dalszych etapów postępowania, mających na celu ujawnienie w operacie ewidencji gruntów i budynków nowych danych.

9622otba-A -P

eprasa.pl 02b368682f

SAMORZĄDOWIEC Z WIELOMA PASJAMI

— Ważne jest, aby w natłoku spraw publicznych nie zatracić własnej osobowości i wartości, które się samemu wyznaje. Tylko wtedy jesteśmy w stanie z należnym każdemu szacunkiem dla jego poglądów i racji zasiadać do jednego stołu do dyskusji — mówi Edmund Lipnicki, przewodniczący Rady Miejskiej w Piszu.

ELŻBIETA ŻYWCZYK
e.zywczyk@gazetaolsztynska.pl

fot. Archiwum GP

Edmund Lipnicki, przewodniczący Rady Miejskiej w Piszu

fot. Kł. Cyraneczka

Konkurs Rzeźbiarski „O złote dłuto" zorganizowany przez Nadleśnictwo Maskulińskie. Dziełem, które wyszło spod dłuta Edmunda Lipnickiego był „Włóczykij"

fot. Archiwum prywatne

Jedną z pasji Edmunda Lipnickiego jest żeglarstwo

— Jakie jest pana doświadczenie jako samorządowca?

— W samorządzie Gminy Pisz jestem już drugą kadencję, w obecnej pełnię funkcję przewodniczącego rady miasta i gminy Pisz. Z zawodu jestem leśnikiem z 35-letnim stażem. W pracy zawodowej często stykałem się problematyką działania samorządów i stopniowo poznawałem zakres, kompetencje, funkcję i wreszcie rolę, jaką odgrywa samorząd lokalny w życiu społeczeństwa i regionu. Jak wielu mieszkańców, miałem własne uwagi co do sposobu zarządzania gminą, a więc pośrednio i tym, co dzieje się w miejscowościach w niej położonych. Zebrane obserwacje i przemyślenia skłaniały mnie do rozważań przede wszystkim nad perspektywą rozwoju miasta Pisza wraz z całym wiejskim otoczeniem w regionie niezwykle malowniczo i atrakcyjnie położonym, jakim jest Puszcza Piska i część Pojezierza Mazurskiego.

— Przewodniczący rady to ważna rola, a także odpowiedzialność...

— Dzisiaj, kiedy jestem dość blisko w systemie zarządzania gminą, wiem, że kluczem do zbudowania dobrego kierunku dla rozwoju Pisza i gminnych wiosek jest przemyślane i roztropne gospodarowanie zasobami budżetowymi gminy. Inwestowanie w infrastrukturę miasta i wsi wtedy ma sens, jeśli nie jest zwykłym rozdawnictwem pieniędzy, a skupia się na rzeczach pierwszej potrzeby społeczeństwa, by aktywizować do spontanicznego włączania się w rozwój swojego miejsca życia i pracy mieszkańców Gminy. Nie sposób zaspokoić wielu mniej lub bardziej pożądanych potrzeb społecznych ograniczonymi środkami w budżecie przy licznych, wieloletnich zapóźnieniach i zaległościach inwestycyjnych i przy jednoczesnym borykaniu się z bieżącymi problemami ostatnich lat. W tym miejscu zaczyna się bardzo odpowiedzialna i niezwykle ważna rola Rady Miasta. To poprzez zajęcie stanowiska radnych w głosowaniu nadawany jest kierunek zmian i trend postępu rozwojowego gminy. To w sumieniach i poczuciu odpowiedzialności radnych rozgrywa się wewnętrzna analiza sytuacji i wybór priorytetów do realizacji rozwoju społeczności lokalnej. Ważne jest, aby w tym natłoku spraw publicznych nie zatracić własnej osobowości i wartości, które się samemu wyznaje. Tylko wtedy jesteśmy w stanie z należnym każdemu szacunkiem dla jego poglądów i racji zasiadać do jednego stołu do dyskusji.

— A prywatnie?

— Jestem ojcem dwóch córek, którym starałem się stworzyć najlepiej, jak umiałem, warunki do poznawania świata, ludzi i życia. Cenię ludzi pracowitych i twórczych. Jeśli to możliwe, służę pomocą tam, gdzie sięgają moje kompetencje i widzę sens podejmowanych działań.

— Wiem też, że jest pan człowiekiem o wielu zainteresowaniach. Są wśród nich takie, które mają artystyczne zacięcie...

— Ciągle skupienie na rzeczach mniej lub bardziej istotnych, szczególnie w obszarze decyzyjnym, wymusza na takich ludziach jak ja poszukiwania balansu i równowagi w zainteresowaniach i pasjach dla zachowania obiektywizmu i świeżości umysłu. W tym względzie posiadam wiele sposobów wyciszenia i samorealizacji. Od najmłodszych lat przejawiałem wiele zdolności artystycznych, spośród których w malarstwie i rzeźbie w drewnie czułem się najpewniej. Do dziś sięgam do szuflad po farby, pędzle czy dłuta, by nie stracić kontaktu z amatorskim tworzeniem i na emeryturze wrócić do tych zajęć już na dobre. Niegdyś bardzo dużo oddawałem się pasji myśliwskiej. Pasja nie wygasła, ale zacząłem ją dzielić z wędkarstwem i zwykłym przemierzaniem i poznawaniem wód naszych Mazur po to, by obcowanie z naturą i przyrodą nie ograniczało się tylko do permanentnego przebywania w lesie w pracy i poza nią.

Na rzecz rozwoju turystyki wodnej zgodziłem się przewodniczyć Związkowi Gmin „Pisa-Narew", gdzie mam już także pewne osiągnięcia. Las oczywiście i związana z nim praca zawodowa zawsze będzie szczególnym dla mnie miejscem. Zawód ten w młodości wybrałem na swoją życiową ścieżkę, w nim się realizuję i na problematyce leśnej znam się najlepiej. Mimo, iż posiadam już pełne wykształcenie w kierunku leśnym i kilka kierunków, nazwijmy to – okołoleśnych, cztery lata temu postanowiłem rozpocząć także studia doktoranckie w tej dziedzinie w Instytucie Badawczym Leśnictwa w Warszawie. Okazuje się, że przy tej okazji mogłem dowiedzieć się czegoś więcej o sobie samym, a już na pewno jak wiele brakuje nam wiedzy do nazwania własnego doświadczenia i poznania pełną wiedzą.

— Ze wszystkich pasji, jakie pan posiada, dwie są szczególne i niezmienne. Które z nich?

— Pierwsza to czytanie książek i czytelnictwo w ogóle. Zawsze czytałem dużo, i to w zdecydowanej mierze przyczyniło się do nabycia cech umiejętnego komunikowania się ludźmi, ale najbardziej czytaniu zawdzięczam rozwój wyobraźni i kreatywnego myślenia. Dzisiaj sięgam po treści trudniejsze w odbiorze i interpretacji, co czyni mnie odpornym na populistyczne postawy ostatnich czasów. Drugą ważną pasją są ogrody, architektura krajobrazu, aranżacja ogrodów i miejsc zieleni. Bardzo lubię pracować w swoim ogrodzie, gdzie realizuję zarówno własną wiedzę o roślinach, wyobraźnię, jak i aktywność przy wysiłku fizycznym.

KONDOLENCJE

Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią im się płaci...
Wisława Szymborska

Pani

Małgorzacie Jarzębowskiej

wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy w trudnych chwilach po stracie

Taty

składają
Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor, Sędziowie i Pracownicy Sądu Okręgowego w Olsztynie

284022opb1-A -P

Pani

Hannie Okońskiej

Dyrektor
Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej im. Prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Olsztynie

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa

Gustaw Marek Brzezin
Marszałek
Województwa Warmińsko-Mazurskiego

284522opb1-A -P

Panu

Ryszardowi Piórkowskiemu

Warmińsko-Mazurskiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Olsztynie

wyrazy szczerego współczucia oraz słowa otuchy z powodu śmierci

Ojca

składają:

I Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski Sławomir Sadowski
II Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski Piotr Opaczewski
Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki

283722opb1-a-M

eprasa.pl 02b368682f

POLKI PREFERUJĄ HYBRYDOWY MODEL PRACY

PRAWIE 87 PROC. KOBIET CHCIAŁOBY ZNAĆ WYSOKOŚĆ WYNAGRODZENIA NA OFEROWANYM STANOWISKU PRZED ZŁOŻENIEM APLIKACJI; PONAD 75 PROC. WYBIERA PRACĘ W MODELU HYBRYDOWYM — WYNIKA Z RAPORTU „CZEGO POLKI SZUKAJĄ NA RYNKU PRACY" OPRACOWANEGO PRZEZ HER IMPACT I PWC POLSKA.

fot. pixaby

Z badania wynika, że najbardziej preferowaną przez kobiety formą zatrudnienia jest pełen etat uwzględniający możliwość elastycznego czasu pracy (ponad 60 proc. wskazań). Opcję pełnego etatu ze stałymi godzinami pracy podało 19 proc. respondentek. Najmniej poszukiwaną formą współpracy - według ankietowanych - jest niepełny etat (niespełna 3 proc.). Ponad 10 proc. uczestniczek badania decyduje się na współpracę w formie samozatrudnienia.

Największą popularnością cieszy się praca hybrydowa – preferuje ją prawie 76 proc. badanych kobiet, natomiast najmniejszą praca stacjonarna – 8 proc.

RESPONDENTKOM ZALEŻY TEŻ NA STABILNYM I PEWNYM WYNAGRODZENIU. NAJPOPULARNIEJSZE BENEFITY POZAPŁACOWE, TAKIE JAK OPIEKA MEDYCZNA I KARTA SPORTOWA, NADAL SĄ DOBRZE WIDZIANE, JEDNAK ZDECYDOWANIE ROŚNIE ZNACZENIE TAKICH ŚWIADCZEŃ, JAK DODATKOWY DZIEŃ WOLNY ALBO WIĘCEJ DNI URLOPOWYCH.

Pytane o największe obawy związane z poszukiwaniem nowej pracy kobiety najczęściej wskazywały na niesprzyjającą atmosferę w pracy (37,5 proc.), w drugiej kolejności na niskie wynagrodzenie (19,3 proc.). Wśród obaw respondentki wymieniały też nienormowany czas pracy i niepłatne nadgodziny oraz brak zaangażowania w to, czym będą się zajmować (po 9,3 proc. wskazań).

Szukając pracy kobiety chciałyby znać wysokość wynagrodzenia oferowanego na stanowisku (86,6 proc.). Przed złożeniem aplikacji respondentki chciałyby też wiedzieć, jakie mają perspektywy rozwoju (71 proc.), znać szczegółowy opis zadań (69,5 proc.) i formę zatrudnienia (65,4 proc.). Panie interesują też informacje o kulturze organizacyjnej i wartościach firmy (55,8 proc.) oraz oferowanych benefitach (48 proc.).

— BADANIA POKAZAŁY, ŻE JEDNĄ Z OBAW BADANYCH KOBIET ZWIĄZANYCH Z POSZUKIWANIEM PRACY JEST OFERTA ZBYT NISKIEGO WYNAGRODZENIA.

Nie dziwi więc, że w najwyższym stopniu (86,6 proc. badanych) oczekują one, aby informacja o wysokości wynagrodzenia na oferowanym stanowisku była im znana zanim wyślą swoje CV — skomentowali autorzy badania.

W sondażu przyjrzano się też, które branże najczęściej wybierają kobiety. Najwięcej, 27 proc. respondentek, zainteresowanych jest pracą w obszarze zarządzania projektami. Panie często wybierają też marketing (25,9 proc.) i HR (22,4 proc.). Coraz częściej chcą się też rozwijać w IT (20,5 proc.). Kolejne wskazywane branże to: kultura i sztuka (19,6 proc.), doradztwo (17,7 proc.), e-commerce (16,1 proc.), działalność społeczna (15,1 proc.), finanse i rachunkowość (14,5 proc.) oraz event management (13,9 proc.). Poza dziesiątką najchętniej wybieranych zawodów i branż znalazły się sprzedaż (11,7 proc.) oraz PR (11,4 proc.). Niewiele kobiet deklaruje chęć pracy w sektorze edukacji (ok. 5 proc.).

Badanie zostało przeprowadzone w listopadzie i grudniu 2021 r. na grupie 320 respondentek. Większość badanych to kobiety między 18 a 35 rokiem życia, z dużych miast (48,3 proc. z województwa mazowieckiego), z wykształceniem wyższym.

(PAP) kmz/ mk/

PROMOCJA

eprasa.pl 02b368682f

OD ZAKUPOHOLICZKI PO FANKĘ OSZCZĘDZANIA

POMAGA ZMIENIAĆ NAWYKI ZAKUPOWE, UCZY, JAK NIE ŻYĆ OD PROMOCJI DO PROMOCJI I NIE PODDAĆ SIĘ MANIPULACJI SPECÓW OD MARKETINGU. WERONIKA HUGHES PROWADZĄCA NA INSTAGRAMIE PROFIL @ROZSĄDNE/_ZAKUPY POKAZUJE, ŻE KAŻDY Z NAS MOŻE NAUCZYĆ SIĘ JAK BYĆ ŚWIADOMYM KONSUMENTEM.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

— Jak dziś wyglądają pani zakupy?

— Na pewno dziś moje zakupy są o wiele bardziej przemyślane i zaplanowane. Podchodzę do nich zupełnie inaczej, niż było to jeszcze trzy lata temu, kiedy kupowałam rzeczy pod wpływem impulsu. Teraz, jeśli mam zamiar wybrać się na zakupy, wiem, co chcę kupić. Opracowałam też swój własny system dotyczący na przykład zakupów spożywczych.

— Na czym polega?

— Planuję menu obejmujące cały miesiąc. Mam listę produktów, ale też listę dań – podpowiedzi. To ułatwia mi zakupy, bo wiedząc, jakie potrawy mam zamiar przygotować, łatwiej zapisać produkty spożywcze, których potrzebuję. Na liście są te, które muszę kupić, ale uwzględniam również te, które mam w domu, czyli na przykład zamrożone mięso, warzywa czy inne dodatki. Warto dodać, że listę produktów również podzieliłam. Oddzielnie więc wypisuję wszystkie potrzebne mi warzywa, owoce czy mięso. To niezwykle pomaga.

— Wychodzi na to, że jest pani bardzo dobrze zorganizowaną osobą. Zawsze pani taka była?

— Pod wieloma względami tak, choć na pewno nie byłam idealna. Wychodzę z założenia, że wszystkiego można się nauczyć. Jeżeli chodzi o organizację wydatków i zakupów był to proces, który przeszłam i faktycznie dziś mogę powiedzieć, że wiem, jak je dobrze zaplanować, bo po prostu tego się nauczyłam i wypracowałam odpowiadający mi system, który działa pomyślnie. Pomysł miesięcznego planowania posiłków podejrzałam u swojej teściowej i okazało się, że u mnie również się sprawdza. Jednak takiego planowania uczyłam się i wprowadzałam w życie stopniowo, krok po kroku. Musiałam też znaleźć metody planowania, które mi odpowiadają. Może na początku wydaje się to nieco skomplikowane, ale można się tego nauczyć. Dzięki temu dziś robię większe zakupy raz na tydzień, lub też czasami rzadziej, zamiast kilka razy w tygodniu. Oczywiście niektórzy chcą mieć każdego dnia świeży chleb czy bułki. Nie radzę jednak wybierać się po bułki do supermarketu, bo to pokusa, że kupi się więcej niż samo pieczywo.

— Dziś planuje pani zakupy spożywcze, ale również odzieżowe i wiele innych. Co sprawiło, że zatrzymała się pani i stwierdziła, że już nie chce być zakupoholiczką, jak można przeczytać w opisie pani profilu?

— Na pewno wcześniej nie miałam większego problemu w przypadku produktów żywnościowych. Kupowałam za to za dużo ubrań, torebek czy butów. Choć

wtedy nie widziałam, że ten problem w ogóle istnieje. Potem nagle musiałam

Fot. arch. prywatne

zmierzyć się z trzema przeprowadzkami, i to w krótkim czasie. Przewiezienie wszystkiego było nie lada wysiłkiem. Wtedy uświadomiłam sobie, że tych rzeczy jest za dużo. Mieszkałam sama, a potrzebowałam samochodu bagażowego i ludzi do pomocy. Już sami pomocnicy pomagający mi w przeprowadzce stwierdzili: „w jaki sposób, w tak krótkim czasie, zgromadziłaś tyle przedmiotów”? W dodatku, kiedy chciałam się części z tych rzeczy pozbyć, sprzedać, okazało się, że nie jest to zbyt łatwe. Przeprowadzki uświadomiły mi, że muszę się opamiętać.

— Często tłumaczymy, że przecież taka i jeszcze inna okazja się już nie trafi. I kupujemy, bo promocja, bo taniej. Nie zdajemy sobie sprawy, że właśnie wpadliśmy w sidła speców od marketingu, którym zależy bardzo, byśmy kompulsywnie kupowali.

— Zazwyczaj klienci skupiają się jedynie na okazyjnej cenie, a nie na samym produkcie. I to może być pułapka, bo za atrakcyjną ceną niekoniecznie idzie faktyczna potrzeba posiadania danej rzeczy. Klienci nie zastanawiają się, czy na pewno jej potrzebują. Kupujemy na przykład trzy koszulki, bo cena za sztukę przy zakupie trzech jest niższa, niż przy zakupie jednej. A potem okazuje się, że te koszulki nie są zbyt dobrej jakości i tak naprawdę potem w ogóle ich nie używamy. Może się okazać, że tuż przed samą przeceną ceny są sztucznie zawyżane, by później 80 procentowa obniżka zrobiła na nas wrażenie. Mamy poczucie, że rzeczywiście trafiliśmy na superokazję. Śledzenie cen pomaga wychwycić takie praktyki.

— Świadome kupowanie wiąże się również z tym, że pewnych przedmiotów używamy częściej. Więc wtedy warto wydać trochę więcej?

— Tak, i o tym też pisze na swoim profilu. Warto na przykład przeliczać koszt jednorazowego użycia bądź założenia danej rzeczy. Weźmy dla przykładu sukienkę na wesele, która kosztowała, powiedzmy, 400 zł, a miałyśmy ją na sobie dwukrotnie w ciągu roku. Wówczas koszt jednorazowego użycia wynosi 200 zł. Więc nawet jeśli zdecydujemy się na droższy smartfon, który będzie kosztował nas 3650 zł, a użyjemy go 365 razy, tyle ile dni w roku, to koszt za jednorazowe użycie wyniesie 10 zł, a wraz z większą liczbą dni użytkowania ten koszt zmniejsza się. Zatem już na etapie zakupów warto zastanowić się, jak często i jak długo będziemy korzystać z danej rzeczy, by na tej podstawie obliczyć jednorazowy koszt użycia. Takie wyliczenie przydaje się nie tylko w przypadku ubrań czy sprzętu elektronicznego, ale także mebli, kosmetyków czy nawet auta.

— Zaciekawiły mnie szczególnie triki stosowane w gazetkach reklamowych. Co wzbudziło w pani największe zdziwienie?

— Teraz już niewiele rzeczy mnie dziwi, ale wiem na co trzeba zwracać szczególną uwagę. Często okazuje się, że najważniejsze informacje zamieszczane są najmniejszą czcionką. I tak na przykład kupując “kwiatek w ceramice”, jak to podaje gazetka, może okazać się, że cena nie obejmuje doniczki. Na drobną czcionkę warto zwracać uwagę również będąc już w sklepie, bo tam najczęściej umieszcza się daty obejmujące czas promocji na dany produkt. I na to bardzo łatwo można się złapać.

— Jak zatem zachować rozsądek w czasie wyprzedaży?

— Jeśli wybieramy się na zakupy odzieżowe, to ponownie polecam przygotowanie listy. Jednak już nieco bardziej szczegółowej. Tak, by jak najlepiej sprecyzować przedmioty. A więc zamiast pisać jedynie: “buty” czy “sweter” lepiej, jeśli będzie to na przykład “wełniany beżowy sweter” czy “czarne skórzane botki”. Dobrze jest to ustalać na podstawie tego, co już mamy w szafie i do czego następne rzeczy będą pasować. Zwróćmy też uwagę na skład i opisy

PROMOCJA

eprasa.pl 02b368682f

produktów. Może okazać się, że płaszcz opisany jako wełniany w składzie ma zaledwie 20 procent wełny, a skarpetki z dodatkiem kaszmiru bywa, że mają go pięć procent. Dobrze jest określić budżet i go nie przekraczać. Przy zakupach stacjonarnych może w tym pomóc wypłacenie określonej kwoty w gotówce, dzięki czemu unikniemy potencjalnej możliwości korzystania z płatności elektronicznych. Nadchodzi Black Friday. Wkrótce zwiększy się częstotliwość otrzymywania wiadomości z promocjami. Sama już dawno wypisałam się z list mailingowych sklepów internetowych, co również polecam. Dzięki temu ilość promocji, które do mnie docierają jest ograniczona. Duży wpływ na nas i to, co kupujemy, mają też influencerzy, którzy reklamują wiele produktów. Kiedyś namiętnie obserwowałam profile w mediach społecznościowych zajmujące się wyłapywaniem promocji. Przez to kuszona codziennie kodami rabatowymi ulegałam i kupowałam reklamowane tam ubrania czy kosmetyki, których kompletnie nie potrzebowałam. Dzisiaj widzę jak ogromny wpływ na moje decyzje zakupowe miały takie profile.

— Czy dziś, kiedy robiąc zakupy zachowuje pani rozsądek, udaje się pani dużo zaoszczędzić?

— Tak i widzę to śledząc na bieżąco i zapisując wydatki. Przewrotnie, mimo że ceny idą w górę, to moje wydatki miesięczne są niższe dzisiaj, niż były chociażby na początku roku. Nie wyrzucam jedzenia, nie marnuję go. To jest dla mnie najważniejsze. Ustalam budżet, którym dysponuję, co również trzyma w ryzach wydatki. Jadąc do supermarketu wiem, jaką kwotę mogę wydać i staram się trzymać tych wyznaczonych widełek. Dzięki budżetowaniu i śledzeniu swoich wydatków jestem w stanie przewidzieć ile mniej więcej wydam. W przypadku ubrań kupuję tylko te, których potrzebuję. Nie kupuję kompulsywnie, pod wpływem chwili. Jednak jestem wymagająca i znalezienie dobrych jakościowo rzeczy zajmuje sporo czasu. Od dwóch miesięcy nie kupiłam żadnych ubrań ani butów. Dokładnie planuję wspomniany wcześniej budżet, uwzględniając wydatki m.in. na zakupy spożywcze, przemysłowe, ubrania, ale też uwzględniając na przykład wyjścia do restauracji.

Fot. arch. prywatne

WERONIKA HUGHES: JESZCZE MIESZKAJĄC W POLSCE SPOTKAŁAM SIĘ Z OPINIĄ, ŻE W STANACH ZJEDNOCZONYCH DOSTĘPNE SĄ LEPSZEJ JAKOŚCI UBRANIA, A JA UWAŻAM, ŻE NIE DOCENIAMY TEGO CO MAMY W SWOIM RODZIMYM KRAJU.

— Prowadzi pani profil, który jest uniwersalny, a od niedawna mieszka pani w Stanach Zjednoczonych. To też wymagało zmiany w planowaniu rozsądnych zakupów?

— Mieszkam tutaj prawie od roku i pewnych rzeczy byłam zmuszona nauczyć się od nowa. Chociażby ze względu na inny asortyment, którego wcześniej nie znałam. Jeszcze mieszkając w Polsce spotkałam się z opinią, że w Stanach Zjednoczonych dostępne są lepszej jakości ubrania, a ja uważam, że nie doceniamy tego co mamy w swoim rodzimym kraju. Oczywiście, niezależnie od kraju, są lepsze i gorsze gatunkowo ubrania. W Stanach Zjednoczonych za dobrą jakość trzeba zapłacić o wiele więcej. Kilka tygodni temu otrzymałam propozycję współpracy z jedną z polskich marek odzieżowych. Przetestowałam te ubrania i dziś mogę powiedzieć, że czuję dumę patrząc na widniejące na nich napisy „made in Poland", bo są one naprawdę świetnej jakości i w dodatku ceny nie porażają. Mamy czym się chwalić.

— Pisze pani nie tylko o nawykach zakupowych dotyczących ubrań czy AGD, ale też zakupów spożywczych. Ja pamiętam z USA te słynne kupony i spiżarki zapełnione jedzeniem. To się już zmieniło?

— Oczywiście są takie osoby, choć nie znam ich osobiście. Jednakże jedzenia w amerykańskich domach osób, które znam, na pewno nie brakuje. Sama nie polegam na promocjach kuponowych. Skupiam się na dobrym planowaniu i bez listy zakupów spożywczych nie ruszam się z domu.

— Na profilu pokazuje pani swoją drogę, która prowadziła od zakupoholiczki do świadomej konsumentki. To dziś pani pasja?

— Można tak powiedzieć, bo sam pomysł powstał z pasji do zakupów (śmiech). Pokazuję, w jaki sposób przebyłam drogę od nadmiernych zakupów do tych świadomych i zaplanowanych. Moje porady są na tyle uniwersalne, że sprawdzą się w każdych warunkach, niezależnie od kraju zamieszkania. Wszędzie stosuje się podobne chwyty marketingowe. Trzeba tylko mieć tego świadomość, a dzięki temu o wiele prościej stać się świadomym konsumentem.

PROMOCJA

eprasa.pl 02b368682f

MASZ WIADOMOŚĆ

TAK, MOWA O SŁYNNYM NIEGDYŚ FILMIE ZE SŁYNNYM TOMEM HANKSEM I RÓWNIE POPULARNĄ (PRZYNAJMNIEJ WTEDY) MEG RYAN. GENERALNIE OD KINA ZAWSZE WOLĘ KSIĄŻKĘ — A JEDNAK TU CZYNIĘ JEDEN Z NIEWIELU WYJĄTEK: BO MAŁO JEST KSIĄŻEK, A JESZCZE MNIEJ FILMÓW — KTÓRE NA MOJE PRAGNIENIA I WYBORY ŻYCIOWE WPŁYNĘŁY RÓWNIE MOCNO!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Fot. Wikipedia

To był naprawdę hit! Ze mną jest już prawie 24 lata!

Śliczna Meg

No, mówcie co chcecie, ale ja się na nią w tym akurat obrazie napatrzeć nie mogę...! Ładna była w „Kiedy Harry poznał Sally", piękna i na swój sposób niewinnie uwodzicielska — we „Francuskim pocałunku". Ale w „Masz wiadomość" Meg Ryan jest po prostu śliczna...!

Inna rzecz, że Nowy Jork, o jakiej porze roku by się tam nie udać — też urodą przytłoczy największego twardziela. Natomiast w tym akurat filmie zaczyna się od mojej ukochanej złotej jesieni, a kończy na majowych krajobrazach z nowojorskiej Upper West Side. Ech! Patrzę na ekran i aż mi pachnie...!

Przy okazji pragnę zauważyć, że niestety, mało jest kobiet, które innej kobiecie potrafią powiedzieć, że jest ładna, że dziś akurat wyjątkowo ładnie wygląda i pachnie. I nie mam tu na myśli typowego słodzenia tzw. „psiapsiółek" — ale zwyczajne, od serca, stwierdzenia wygłaszane na głos i przy świadkach z taką częstotliwością — że ja mam granitową pewność co do szczerości takiego wyznania.

Apartament

O, tu jest cała epopeja!

Jeśli ktokolwiek podobnie do mnie wielką wagę przywiązuje do warunków, w jakich mieszka, żyje, odpoczywa, piecze pod bacznym okiem Mamy szarlotki, czyta książki i pisze swoje najładniejsze felietony — to „Masz wiadomość", a w szczególności apartament Kathleen Kelly stanowią dla takiego kogoś absolutną i niewyczerpaną studnię pomysłów na urządzenie własnego mieszkania. Tak, właśnie mieszkania — a nie domu, który chyba nie dałby rady tej przytulności, wysublimowanym smakom, minimalizmowi przy jednoczesnej wykwintności, a na koniec — jednej kondygnacji, klatce schodowej i widokom z okna drugiego piętra.

Pamiętam, że pierwsze westchnienie podziwu i zazdrości wydałam z siebie na widok ściany bibliotecznej z pięknymi narożnikami, z których jeden ładnie zachyla się w kierunku drzwi do łazienki. Drzwi suwane — kolejne marzenie...! Kuchnia i coś w rodzaju przed-salonika z kanapą w wielkie, wijące się kwiaty na tapicerce — też piękne. No, i zgrabne biureczko, właściwie stolik z jakże ważnym dla całego filmu laptopem: niewiele tam na nim się dzieje w sensie bibelotów, ale samo przystawienie krótszym bokiem do ściany i och! — ten bukiet świeżo zatemperowanych ołówków w słoiczku...! Znów mi pachnie z ekranu...!

Kiedy z pomocą kredytu hipotecznego drogą kupna nabyłam własne M — wykonałam kilka zrzutów ekranu z kluczowych wnętrzarsko scen z „Masz wiadomość" i to z ich pomocą projektowałam i urządzałam kolejne wnętrza. Możecie się śmiać lub nie, ale do dziś mam rozrysy poszczególnych ścian, z których na kilku co do sztuki wyrysowałam wszystkie kafelki...!

Także mieszkanie filmowej Birdie urzeka wystrojem i przytulnością. Cudnie i przytulnie urządzona jest też księgarnia Kathleen, czyli „Sklep za rogiem". A i Patricia Eden, początkowa partnerka Joe Foxa dysponuje ładnym metrażem, a w szczególności zegarem szafkowym w hallu.

Tak czy siak, kto oglądał „Masz wiadomość" w miarę dokładnie i zjawia się pod moim dachem — podobieństwa zauważa liczne. Dumna jestem wtedy i zadowolona z siebie. I niech pęknę! — nawet kolejne posiedzenia Rady Polityki Pieniężnej nie są mi w stanie tego poczucia zmącić!

Osobisty Joe Fox

O tu jest nie tylko epopeja, ale też dramat, thriller, tragikomedia, komedia romantyczna i wreszcie happy end w jednym...!

Zaczęło się prawie jak w greckiej tragedii: już po pierwszym obejrzeniu filmu uznałam bowiem, że moje marzenie o prywatnym Joe Foxie jest tyle wszechogarniające, co nieziszczalne...!

Kto to jest tak konkretnie — ten Joe Fox? Biznesmen, lat około 40, z rodzinnym przedsiębiorstwem zajmującym się dystrybucją książek. W nieformalnym związku żyje ze wspomnianą Patricią — kobietą-wulkanem, też zaangażowaną na książkowym rynku, ale prezentująca jednak zbyt często nieczułość, brak empatii, a nawet arogancję. Tak dla mnie, jak i dla Joego Patricia jest nie do przyjęcia.

W kontaktach z ojcem Joe prezentuje skrajnie odmienne poglądy, głównie na życie. Ale przyznaję — także wobec Kathleen w kontekście potencjalnego zagrożenia biznesowego Joe nie jest początkowo zbyt uprzejmy. Ale co się dziwić? Z jednej strony otoczony ojcem i dziadkiem oraz ciotką (córka dziadka, siostra ojca, lat 11) i bratem (syn ojca z innego związku, lat 4) — trochę jest Joe nonszalancki, trochę cyniczny, a trochę zblazowany otaczającym go światem. Że z Patricią uczucia nie łączą go żadne — to więcej niż pewne...! I summa summarum największa więź emocjonalna na początkowym etapie przygody łączy Joego z psem, golden retrieverem o imieniu Brinkley. Smutne.

Ale to właśnie w tym momencie, na tym zakręcie w jego życiu pojawia się Kathleen, oczywiście najpierw jako anonimowa Sprzedawczyni z sieci.

Spotkanie w Cafe Lalo to punkt zwrotny i w życiu Joego, i w całym filmie — choć jeszcze nie w życiu Kathleen. Między nami mówiąc — bywa, że powątpiewam u Kathleen w aż takie niezorientowanie się w sytuacji, ale... Kto wie? Może sama też bym się nie pokapowała...?

No, i same powiedzcie Drogie Czytelniczki: czy nie warto mieć takiego Joego w swoim życiu? Co się naszukałam — ludzkie słowo nie opisze! Już łatwiej mi było te kafle na kuchennej ścianie policzyć — ale faktem jest, że upór kobiety potrafi przewyższyć nacisk prasy hydraulicznej i wreszcie dopięłam swego!

Osobisty mój Joe ma inny zawód i inną osobowość. Cynizmu w nim nie ma za grosz tak samo, jak arogancji — ale w porównaniu z moimi rozszalałymi petardami duszy prezentuje zazwyczaj olimpijski spokój, łzy łapie w rękaw, a wybuchy bierze na klatę. Brinkleya nie posiada, ale ma za to umiejętność czytania pomiędzy moimi licznymi wierszami, potrafi przez telefon wyleczyć z bólu głowy i zawsze wie, jak mnie podnieść, gdy duch mój słabnie i pcha się do upadku.

Zaręczam, że dźwięk dzwonka — a osobisty Joe jako jedyny kontakt w moim smartfonie ustawioną ma melodyjkę kompletnie inną niż cała reszta — wywołuje we mnie wszystkie te same fajerwerki i palpitacje, co sygnał w laptopie Kathleen, który elektronicznym głosem informuje ją: „masz wiadomość".

Choć biznesowo nie rywalizujemy, a zawodowo raczej się uzupełniamy — kontrowersje między nami bywają liczne, ale rozmowa jest kluczem do wszystkiego. Co i Wam, Kochani Czytelnicy, szczerze polecam, bo nic tak nie rani, jak brak — nawet i bardzo bolesnych — ale jednak jakichś wyjaśnień i, jeśli trzeba, zwyczajnego: „Żegnaj, wszystkiego dobrego". Szczerość i zaufanie — to absolutnie nie są zgrane karty. Jeśli jeszcze do tego dojdzie szczypta radości i parę okruszków zazdrości — zaczyna się rzeczywiście robić filmowo. Tu szczególnie kobietom polecam pamiętać od czasu do czasu, że chłop też człowiek i też jakieś emocje nim targają. Nawet jak udaje największego twardziela w województwie...!

I jeszcze taka ciekawostka: filmowe Cafe Lalo istnieje naprawdę od 1988 r., konkretnie na rogu 83rd Street i Amsterdam Avenue. W Nowym Jorku oczywiście.

A morał ze wszystkiego jest taki, że warto szukać. Niekoniecznie w sieci. Warto też wierzyć i warto się dokładnie rozglądać — ot, choćby po to, by nie przegapić człowieka.

I tylko romans online jeszcze mi się nie przytrafił. Ale... Jak znam życie... Wystarczy, że trochę poczekamy... A potem Wam to wszystko opiszę!

PROMOCJA

Gazeta Pielgrzyma

Do nabycia w kioskach, salonikach prasowych, sklepach, stacjach benzynowych, oraz w sanktuariach i miejscach kultu religijnego.

Jedyne czasopismo w Polsce poświęcone praktycznej stronie pielgrzymowania do wszystkich stron świata.

Pielgrzymka to też codzienna wędrówka przez życie do Domu Ojca, dlatego artykuły w naszej Gazecie pomogą Ci odnaleźć właściwą drogę do Niego.

eprasa.pl 02b368682f

Krzyżówka klasyczna z hasłem

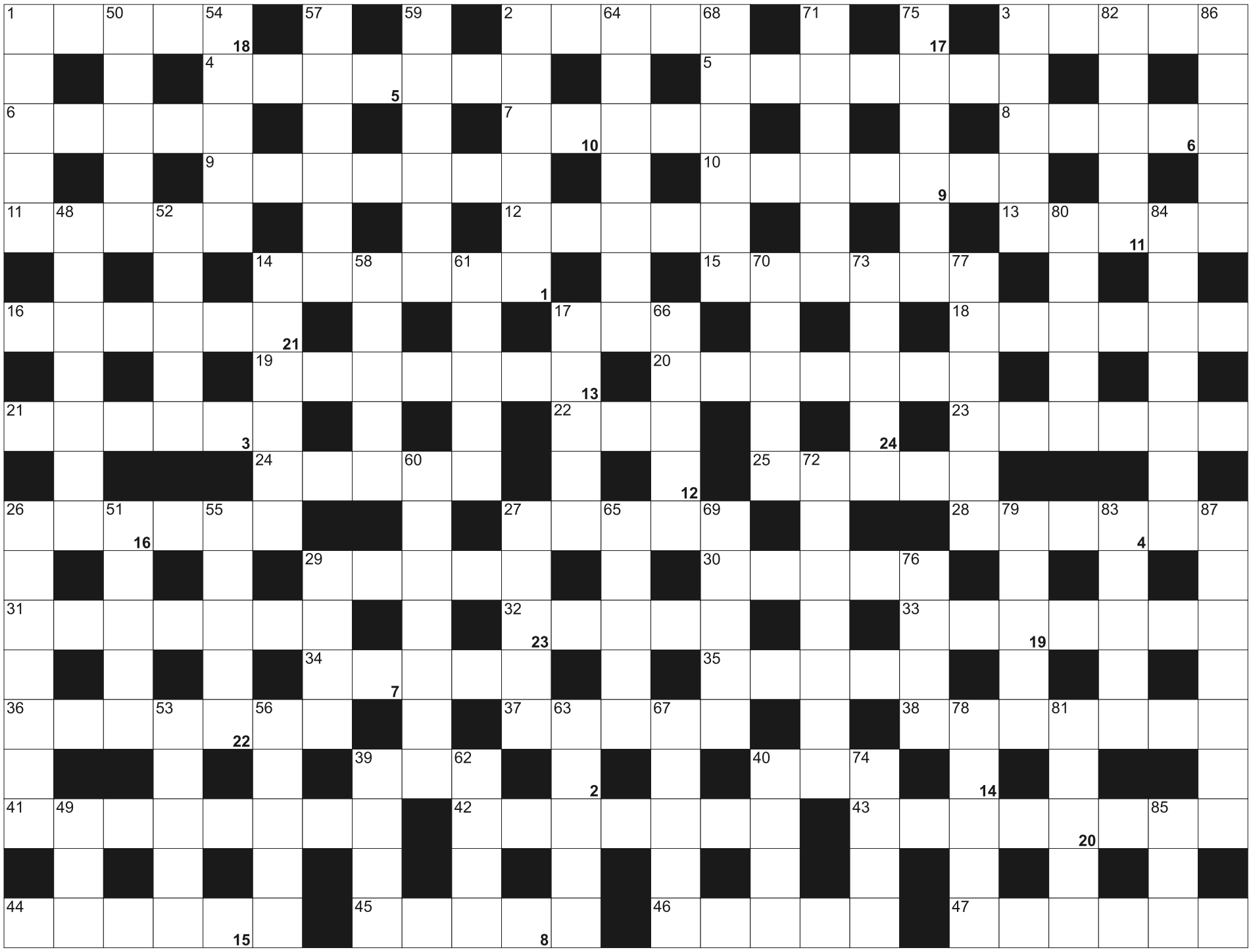

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5	6	7	8		9	10	11	12		13	14	15		16	17	18	19		20
21	22	23	24																					

POZIOMO:
1) podzespół, komponent; 2) bojowa organizacja palestyńska; 3) Kamil, skoczek narciarski; 4) deklinacja; 5) adwokat, obrońca sądowy; 6) surowica krwi inaczej; 7) dziecko płci żeńskiej; 8) Woody, aktor i reżyser; 9) rekin ludojad; 10) drapieżnik z tajgi, kuzyn łasicy; 11) choroba nie tylko alergików; 12) port promowy w Szwecji; 13) stop metali o znacznej zawartości niklu; 14) płynie w rejs; 15) wysypuje się z kłosa; 16) oklaski, brawa; 17) organizacja narodów zjednoczonych; 18) wieża w murze obronnym; 19) przezroczysta odmiana kwarcu; 20) graniczy z Brazylią i Argentyną; 21) wąski wysoki wazon na kwiaty cięte; 22) na niebie Wielki i Mały; 23) stolica Turcji; 24) droga wycieczki; 25) był nim Winnetou; 26) broń artyleryjska; 27) nie ma pnia; 28) cudak, ekscentryk; 29) posag panny młodej; 30) zarys, kontur; 31) rzeka na równinie Augustowskiej; 32) fundator słynnej nagrody; 33) uczeń Chrystusa; 34) materiał garncarski; 35) Shaw, autor powieści "Młode lwy"; 36) dział mechaniki, nauka o równowadze ciał; 37) słone, bezodpływowe, jezioro w Tanzanii; 38) ze szczeblami; 39) koński tył; 40) antylopa z Afryki; 41) razem z Tobago; 42) kontrola, przeszukanie; 43) w ręku krawcowej; 44) kazalnica w kościele; 45) państwo na Saharze; 46) metr sześcienny drewna; 47) ... cappuccino

PIONOWO:
1) zasłania prawdziwą twarz; 2) na końcu wędki; 3) karmią młode mlekiem; 14) pieśń żeglarska; 17) dziura po sęku; 26) odbiorca przesyłki; 27) wyrasta z pnia drzewa; 29) kogucia lub półciężka; 39) naprawi piec; 40) jeden u dromadera; 48) drzewa w szeregu; 49) napój marynarzy; 50) szara odmiana węgla kamiennego; 51) miednica; 52) głos kota; 53) argentyński taniec; 54) miasto nad Narwią; 55) zwłoki; 56) drużyna narodowa; 57) nie czynny pracownik; 58) plac w cyrku; 59) zbędny ciężar; 60) schronisko dla wodniaków; 61) domena moralisty; 62) długi, gruby kij; 63) dzieło muzyczne lub literackie; 64) bardzo długi bieg; 65) część czosnku; 66) mała Zuzanna; 67) pojazd niemowlaka; 68) wiosenny grzyb jadalny; 69) naszyjnik z drogich kamieni; 70) oman, afrykańska bylina; 71) kłótnia, zwada, sprzeczka; 72) osłona przed wiatrem na plaży; 73) widowisko sceniczne; 74) zejście z linii ciosu; 75) kwitnie wczesną wiosną, zawilec; 76) George, miłość Chopina; 77) zastępcza droga; 78) stoi za dyktatorem; 79) rośliny lecznicze; 80) czubek buta; 81) dziecięcy trzewiczek; 82) gipsowy z formy; 83) miłosne lub historyczne w filmie; 84) twórczyni dzieła; 85) masa dla szklarza; 86) godność osobista; 87) dekle na kołach

SUDOKU

6	7	3			1			
5		8	4	2	7	3		6
		2						
7			5	3	2			
9		1	6	4				5
4								
						5		7
						8		
	1		3			9		4

638

		1			8		7	9
					9			
9		4						3
3		9	1				4	7
7		5				3	1	
8			4	7	3	5	9	
	6							
1			2	9	7	4		
2			5	6			3	

639

1		3			8	7	4	
	2		9	6	3			
	9				4	3	2	
		2		3		4		
7		4			1	5		
	5		4			2		1
		1				6		
	4	5		9		1		
3		6	7					

640

eprasa.pl 02b368682f

KATARZYNA GLINKA: W MODZIE KIERUJĘ SIĘ WYGODĄ

Katarzyna Glinka: Lubię bawić się modą, ale nie przeznaczam na to zbyt dużo czasu. Wiele ubrań kupuję online i według zasady, że ma być casualowo i wygodnie.

Aby ubrać się stylowo i dobrze wyglądać, wcale nie trzeba stać godzinami przed lustrem – uważa aktorka. Jej zdaniem skomponowanie odpowiedniej stylizacji to kwestia gustu i wyczucia estetyki. Katarzyna Glinka nie ukrywa, że lubi przełamywać style, a dzisiejsza moda i dostępność przeróżnych ubrań, które można kupować, nie wychodząc z domu, daje ku temu nieograniczone wręcz możliwości.

Ilekroć aktorka pojawia się w mediach lub na czerwonym dywanie, zawsze zachwyca dobrze dobranymi stylizacjami. Udaje jej się unikać wpadek, bo odsuwa na bok ekstrawagancję i kieruje się modowym instynktem.

— Lubię modę, lubię się nią bawić i nie przeznaczam na to zbyt wiele czasu, bo zwłaszcza jako pracująca mama małego chłopca siłą rzeczy po prostu nie mam go zbyt wiele. Uważam jednak, że można to zrobić, nie zajmując sobie specjalnie tym głowy, poza tym w dzisiejszych czasach większość rzeczy kupujemy online, więc myślę, że niekoniecznie trzeba siedzieć nad tym godzinami — mówi Katarzyna Glinka.

Aktorka podkreśla, że kompletując swoją garderobę, nie kieruje się nowymi trendami. Raczej stawia na klasykę, najczęściej w casualowym bądź sportowym wydaniu.

— W modzie kieruję się wygodą i na pewno muszę czuć się w czymś komfortowo, więc to jest mój trop i w taki sposób już bardzo świadomie dokonuję zakupów. Są one szybkie też z tego względu, że nie zastanawiam się pięć razy, bo ja po prostu wiem, w czym się dobrze czuję, w czym lubię chodzić, i to jest dla mnie proste. Ma być casualowo, ma być wygodnie – mówi.

fot. newseria

Katarzyna Glinka biega, pływa, gra w tenisa, nie stroni również od sportów ekstremalnych

Katarzyna Glinka nie boi się nietuzinkowych zestawień, a nawet łączenia ubrań eleganckich ze sportowymi. Priorytetem jest dla niej jednak to, by dana stylizacja pasowała do sylwetki, do okazji i nie powodowała uczucia dyskomfortu.

— W dzisiejszej modzie fajne jest to, że łączymy eleganckie spodnie z trampkami i możemy do tego założyć bluzę z kapturem czy też kurtkę puchową, Albo żeby właśnie nie robić looku sportowego, to można przełamać to płaszczem i to wszystko dalej się mieści w trendach i dobrze ze sobą komponuje. Więc myślę, że dzisiejsza moda daje bardzo dużo możliwości, żeby czuć się wygodnie, dobrze, a jednocześnie nie być przebranym – zwraca uwagę aktorka.

By utrzymać szczupłą sylwetkę i być w dobrej kondycji, Katarzyna Glinka stawia na regularne ćwiczenia. Jak podkreśla, sport jest bardzo ważny w jej życiu i zawsze znajduje czas na ulubiony trening.

— Jak się czegoś chce, to się znajdzie czas i wtedy mam wrażenie, że doba się naprawdę potrafi wydłużyć. Człowiek się bardziej koncentruje, determinuje na działaniach i wręcz jest chyba tak, że poprawia się jakość funkcjonowania we wszystkich obszarach – dodaje.

Lista ulubionych dyscyplin aktorki jest bardzo długa. Katarzyna Glinka biega, pływa, gra w tenisa, nie stroni również od sportów ekstremalnych.

BOKS TO DLA MNIE ŚWIETNA DYSCYPLINA

— Trenuję dwa razy dziennie, sześć-siedem razy tygodniowo do profesjonalnej walki bokserskiej. Są jej przeciwnicy, dla których jestem nowym wynalazkiem — mówi Katarzyna Dziurska, instruktorka fitnessu, która chce się sprawdzić na ringu.

Instruktorka fitnessu zdążyła się już przekonać, że boks jest sportem, który wymaga wielu umiejętności na najwyższym poziomie. Pięściarz musi być bowiem odważny, odporny i silny. Ważne są również zdolności analityczne. Katarzyna Dziurska przyznaje jednak, że z dużą determinacją zdecydowała się przekroczyć próg tej dyscypliny i pod okiem fachowców rozpoczęła przygotowania do profesjonalnej walki. Choć wiele osób ją w tym wspiera, to nie brakuje również przeciwników i wątpiących. Na razie nie wiadomo jeszcze, kiedy stoczy pierwszy profesjonalny pojedynek.

Nie da się porównywać dyscyplin sportowych pod kątem ich trudności, ponieważ każda z nich jest unikalna i osiągnięcie poziomu mistrzowskiego wymaga ogromnych nakładów czasu i pracy. Jedną z bardziej wymagających jest jednak boks. Dziurska wspomina, że jej przygoda z tym sportem zaczęła się zupełnie przypadkowo.

— Moja pasja do boksu zaczęła się dwa lata temu z pojedynczego pójścia na boks, żeby urozmaicić swoje życie sportowe. I to przerodziło się w pasję, którą bardzo mocno udoskonalam, chcę się rozwijać. Z tej zajawki powstał też pomysł, żebym się sprawdziła w zawodowej walce bokserskiej, więc teraz od dłuższego czasu już przygotowuję się do niej bardzo profesjonalnie z trenerem od przygotowania motorycznego, z trenerem od boksu — mówi Katarzyna Dziurska.

Trenerka z dużą ekscytacją rozpoczyna nowy rozdział swojego sportowego życia i ma nadzieję, że przyniesie jej on sporo zadowolenia. Jak przekonuje, boks to dla niej wyzwanie, którego podejmuje się z wielu powodów.

fot. newseria

— Zależy mi na tym, żeby rozwijać się jak zawodowy sportowiec, teraz już w innej dziedzinie — mówi Katarzyna Dziurska

— Zależy mi na tym, żeby rozwijać się jak zawodowy sportowiec, teraz już w innej dziedzinie. Jest to dla mnie zupełnie nowa dyscyplina, nowe środowisko, ale najważniejsza jest ta droga, to, ile faktycznie nie tylko mój organizm potrafi znieść, ale też moja psychika, mój umysł. Bo jednak dla większości boks jest bardzo agresywnym sportem, a dla mnie jest to świetna dyscyplina, która wymaga mocnego myślenia i skupienia się podczas walki. I tego chcę się nauczyć. Oczywiście będę robiła wszystko, żeby wygrać tę walkę, ale to właśnie ta droga, którą teraz przechodzę, jest dla mnie najważniejsza i na pewno pozwoli mi na większy rozwój. A później pokażę to, co potrafię, już w ringu — mówi.

Katarzyna Dziurska podkreśla jednak, że nie wie jeszcze, kiedy stanie na ringu. Konkretna data walki zostanie dopiero ustalona. — Jak tylko będzie wiadomo, kiedy będę walczyła, to oczywiście powiadomię media – mówi.

Teraz sportsmenka skupia się na przygotowaniach i wie, że nie może pozwolić sobie na żadne zaniedbanie. Każdy trening to dla niej duży krok naprzód.

— Trenuję dwa razy dziennie, sześć-siedem razy w ciągu tygodnia, rano są treningi bokserskie, po południu treningi motoryczne, które przygotowują mnie pod kątem siły, wytrzymałości, po prostu wzmacniają te parametry. Jest to więc bardzo intensywne, więc jak prawdziwy sportowiec jem, śpię, trenuję i regeneruję się — mówi.

Katarzyna Dziurska przekonuje, że boks i udział w profesjonalnej walce jest dla niej właśnie spełnieniem jednego z jej zawodowych marzeń. Na ringu zamierza więc dać z siebie wszystko i nie zawieść tych, którzy w nią uwierzyli.

— Jestem bardzo pozytywnie nastawiona, mam wokół siebie sztab świetnych ludzi, ogromne wsparcie mojego partnera i mojej grupy, do której należę, więc wszyscy we mnie bardzo mocno wierzą. Oczywiście są też przeciwnicy, bo jestem nowym wynalazkiem, przyszłam z zupełnie innej dyscypliny sportu, więc dużo osób też we mnie wątpi. Ale ja robię swoje, spełniam marzenia i chcę pokazać, że w wieku 34 lat można osiągać sukcesy, nawet zaczynając coś od zera — dodaje.

eprasa.pl 02b368682f

EUROPEJSKI ZIELONY ŁAD – TRUDNY CZAS DLA ROLNIKÓW

Rolnicy z Warmii i Mazur rozmawiali na temat wprowadzanego w Unii Europejskiej programu Europejski Zielony Ład. Jak podkreślają, to dobra z punktu widzenia ochrony środowiska idea, ale dla ludzi roli będzie stanowić spore wyzwanie.

Warmińsko-Mazurska Izba Rolnicza wraz ze Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania Południowa Warmia oraz Stowarzyszeniem Doradców na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich Agroplus zorganizowały konferencję „Warmińsko-Mazurskie Forum Rozwoju Obszarów Wiejskich. Europejski Zielony Ład – szansa czy zagrożenie?”.

Europejski Zielony Ład (EZŁ, z ang. European Green Deal) to strategia rozwoju, która ma przekształcić Unię Europejską w obszar neutralny klimatycznie. W ramach EZŁ powstaje m.in. pierwsze w historii Europejskie Prawo Klimatyczne. Przewiduje się, że jego efektem będzie między innymi redukcja emisji gazów cieplarnianych do 2050 r.

Założenia Zielonego Ładu w Europie rzecz jasna będą miały wpływ na rolników. O tym właśnie dyskutowano podczas forum. Podczas konferencji wypracowano wnioski dotyczące wpływu nowych zasad chroniących klimat, środowisko i promujących biogospodarkę na poszczególne rodzaje działalności rolniczej w województwie warmińsko-mazurskim.

— Zostaną one przedstawione w ministerstwie rolnictwa — wyjaśnia Romuald Tański, prezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej. — Podobne konferencje odbywają się w całym kraju. Nie ukrywam, że Europejski Zielony Ład będzie stanowił wyzwanie dla rolników.

fot. pixabay

Europejski Zielony Ład będzie stanowił wyzwanie dla rolników

Rolnicy z Warmii i Mazur podczas forum nie ukrywali, że są zaniepokojeni założeniami Europejskiego Zielonego Ładu w kontekście prowadzonej w kraju produkcji rolniczej. Podczas konferencji wypracowano więc ogólne wnioski i wskazano potencjalne zagrożenia, jakie niesie za sobą wprowadzony EZŁ, m.in:

1. Europa jest pionierem, jeśli chodzi o wprowadzanie założeń i zasad mających na celu ochronę środowiska. Niestety może to skutkować ograniczeniem produkcji rolniczej w Europie, w Polsce i tym samym województwie warmińsko-mazurskim;

2. Polskie rolnictwo jest i tak konkurencyjne – jeśli chodzi o dbałość o środowisko i nakładanie kolejnych ograniczeń na naszych rolników, może skutkować to zagrożeniem bezpieczeństwa żywnościowego kraju, a w szerszym ujęciu także Europy. Natomiast zachowanie bezpieczeństwa żywnościowego powinno być jednym z priorytetów EZŁ;

3. Rolnictwo jest tzw. „odkurzaczem środowiska”, pochłania duże ilości CO_2, a tym samym produkuje żywność, co sprawia, że produkcja jest obiegiem zamkniętym i nie należy w nim mocno ingerować w kolejne zmniejszenia emisji, w związku z czym należy dołożyć starań, aby rolnicy nie rezygnowali z prowadzenia produkcji;

4. W nowej polityce zanotowano drastyczną redukcję nakładów na Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, co niesie za sobą zagrożenie osłabieniem tempa modernizacji gospodarstw, co nie wpłynie korzystnie na zmniejszenie emisji gazów, bo jak wiadomo, postęp technologiczny wpływa korzystnie na środowisko;

5. W Polsce i w województwie warmińsko-mazurskim istnieje duże prawdopodobieństwo utrzymania się produkcji zbóż, roślin oleistych, strączkowych i mleka, natomiast nie wiadomo, na jakich zasadach będą one mogły być prowadzone, jaka będzie wydajność i ostateczna cena sprzedaży.

— Podsumowując – Europejski Zielony Ład jest szansą na wzmocnienie ochrony środowiska i przeciwstawienie się obecnie obserwowanym zmianom klimatycznym, ale jest też jednocześnie zagrożeniem dla opłacalności prowadzenia produkcji na dotychczasowym poziomie w gospodarstwach rolnych, przede wszystkim towarowych, które w większości odpowiadają za bezpieczeństwo żywnościowe w regionie, w kraju i całej UE — takie ogólne stanowisko wypracowali uczestnicy forum.

— Europejski Zielony Ład, który zakłada ochronę gleb i klimatu, ma pozytywne walory i nikt tego nie kwestionuje. Ale to nie jest odpowiedni czas do jego wprowadzenia — komentuje prezes Tański. — Mamy kłopoty z nośnikami energii, opłaty się niesamowicie wysokie. Obwarowania związane z EZŁ są duże, to wprowadzenie odpowiednich warunków hodowli, co stanowi wyzwanie dla producentów drobiu i trzody. Chodzi na przykład o likwidację klatek i wprowadzenie wolnego wybiegu czy wprowadzenie kojców porodowych. To dodatkowe nakłady, które będą musieli ponieść rolnicy. Do tego na przykład dochodzi ograniczenie stosowania pestycydów, środków chemicznych o połowę. Kolejnym wymogiem będzie dojście do 25 procent upraw ekologicznych. Obecnie mamy około 4 procent... To wszystko wpłynie na i tak już ciężką produkcję towarową. Niestety, rolnicy będą musieli się dostosować do tego, co przyniesie nam najbliższa przyszłość — podsumowuje prezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej. **RAZ**

UŁATWI WALKĘ Z ZAŚMIECANIEM PLAŻ I LASÓW

Dzięki nowej aplikacji każdy może zadbać o porządek w swojej najbliższej okolicy. To tylko jeden z przykładów na to, jak technologie w coraz większym zakresie wspierają ochronę środowiska.

Dzikie wysypiska w lasach, odpadki na plażach czy brzegach rzek, śmieci pozostawiane przez turystów na szlakach to w Polsce dość częsty widok. W ubiegłym roku Polacy wytworzyli średnio 358 kg odpadów komunalnych na osobę i tylko nieco ponad 1/4 z nich trafiła do recyklingu. Część z nich trafiła właśnie do środowiska – wskazuje firma technologiczna GlobalLogic, która właśnie wprowadziła na polski rynek aplikację EcoHike. Dzięki niej każdy może zadbać o porządek w swojej najbliższej okolicy. To tylko jeden z przykładów na to, jak technologie w coraz większym zakresie wspierają ochronę środowiska.

– To był pomysł naszych inżynierów, pracowników, którzy na co dzień obserwowali zaśmiecenie swojej okolicy i chcieli coś z tym zrobić. Szybko wpadliśmy na pomysł stworzenia aplikacji mobilnej, która pomogłaby rozwiązać ten problem systemowo – mówi Tomasz Filipowski.

Fot. RDLP Olsztyn

EcoHike jest darmową aplikacją dostępną dla użytkowników systemów Android i iOS. Pozwala właścicielowi smartfona oznaczać i etykietować miejsca, gdzie środowisko jest zaśmiecone. Tak wyszczególnione lokalizacje pojawiają się na wirtualnej mapie i pozwalają innym użytkownikom zareagować. Wykorzystuje m.in. technologię GPS, by ułatwiać szczegółowe wskazywanie zaśmieconego obszaru.

– Każdy użytkownik może stworzyć w aplikacji wydarzenie i zaprosić na nie znajomych bądź inne osoby, wyznaczyć miejsce, czas, zamieścić krótki opis i po prostu wspólnie uprzątnąć dane miejsce – mówi Tomasz Filipowski.

Aplikacja pozwala tworzyć publiczne lub prywatne wydarzenia albo dołączać do już utworzonych inicjatyw. Użytkownicy mogą też dzielić się nowinkami, zapraszać przyjaciół do śledzenia ich inicjatywy w mediach społecznościowych, monitorować znaczniki, obserwować aktywistów i konfigurować filtry programu według własnych preferencji.

– Dopiero startujemy z tą inicjatywą i wychodzimy z nią poza firmę, ale widzimy w niej bardzo duży potencjał. Wewnętrznie, w firmie nasi pracownicy już się organizują, żeby sprzątać wskazane obszary i mamy nadzieję, że ten trend wyjdzie na zewnątrz. Aplikacja jest darmowa, więc każdy może ją pobrać i posprzątać swoją okolicę, uczynić ją trochę piękniejszą, a przy okazji nawiązać relacje z sąsiadami i zbudować społeczność – dodaje Filipowski.

Źródło: newseria.pl

eprasa.pl 02b368682f

15 LISTOPADA

Desant Kultury. Mary Rumi: Chór ludzki

Olsztyn

Jeśli kochasz muzykę, ale ktoś kiedyś zakneblował Cię i dzisiaj boisz się śpiewać; jeśli tylko podziwiasz innych, a samemu nie masz odwagi spróbować; jeśli zgadzasz się z twierdzeniem, że kraina dźwięków jest każdemu na równi, z urodzenia, należna; weź udział w autorskim eksperymencie muzyczno-warsztatowym „Chór ludzki", który od listopada do czerwca poprowadzi Mary Rumi!

MOK Olsztyn serdecznie zaprasza do projektu, w którym zyskasz możliwość poczucia, poznania, większego zrozumienia i uporządkowania strefy dźwięków w formie regularnych spotkań muzyczno-chóralnych! Całkowicie niezależnie od wieku, znajomości muzyki i związanych z nią wcześniejszych doświadczeń (lub ich kompletnego braku). Tak naprawdę nie trzeba w ogóle umieć śpiewać!

Spotkanie organizacyjne: 15 listopada (wtorek), godz. 17:00.
Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3
Wiek: 16+. Wstęp wolny / Zapisy (formularz)

15 LISTOPADA

Spotkanie XLV Podróżniczego Klubu „Południk"

Olsztyn

Podróż: KUBA – duma Karaibów. Przewodnik: Elżbieta Rymkiewicz.

Stary Ratusz WBP (Czytelnia Czasopism), ul. Stare Miasto 33, godz. 17. Wstęp wolny

15 LISTOPADA

Święto Archiwum Państwowego w Olsztynie

Olsztyn

74-lecie powołania placówki.

W programie:

» 10:00 - Beata Stalczewska - Refleksje z pobytu w Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie w ramach współpracy Naczelnej Dyrekcji Archiwuw Państwowych z Fundacją Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego

» 10:30 - Rafał Gelo - Antoni Stanisław Łukaszewski (1899-1976). Archiwista z powołania.

Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18. Wstęp wolny

15 LISTOPADA

Rozmówki śląsko-warmińskie – spotkanie autorskie ze Zbigniewem Rokitą

Olsztyn

W ramach trwającego Festiwalu Mendelsohna odbędzie się spotkanie autorskie ze Zbigniewem Rokitą – autorem znakomitej książki „Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku", laureatem Nagrody Literackiej Nike w 2021 r.

Dom Mendelsohna, ul. Zyndrama z Maszkowic 2. Wstęp wolny

16 LISTOPADA

Prawa seniora! – Nie daj się oszukać, a jeśli już dałeś, to co robić?

Olsztyn

Spotkanie dla seniorów ze Stanisławem Brzozowskim – Rzecznikiem Praw Osób Starszych.

Sala konferencyjna WBP, ul. 1 Maja 5, godz. 11. Wstęp wolny

16 LISTOPADA

November Cello Fest. Koncert kameralny na zakończenie festiwalu wiolonczelowego

Olsztyn

Piotr Hausenplas – wiolonczela
Agnieszka Panasiuk – fortepian
All 4 cello – zespół wiolonczelowy Filharmonii W-M
Cellofuny
uczestnicy festiwalu W programie m.in. Franck, Elgar, Mancini, Kazanecki, Badelt

Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1, godz. 19.

16 LISTOPADA

Historie nieznane / Maria Korybut-Marciniak: Kobieca połowa dziejów

Olsztyn

Otwarty wykład o tym dlaczego w historiografii brakuje kobiet.

Zajezdnia trolejbusowa, ul. Knosały, godz. 17:00. Wstęp wolny

17 LISTOPADA

Spotkanie autorskie z Tomaszem Bajerowskim i promocja książki „Tego świata już nie ma"

Olsztyn

Prowadzenie: Paweł Jarząbek.

Sala konferencyjna WBP, ul. 1 Maja 5, godz. 17.

17 LISTOPADA

Spotkanie autorskie z Pawłem Jaszczukiem

Olsztyn

Chłodne, listopadowe wieczory to doskonały czas, aby podyskutować o jesieni życia. O przemijaniu, samotności i niezrealizowanych marzeniach pisze właśnie Paweł Jaszczuk w swojej najnowszej książce „Po tej stronie księżyca", o której będziemy mieli okazję podyskutować z pisarzem na spotkaniu autorskim 17 listopada (czwartek) o godz. 17.00 w filii nr 6 (ul. Jarocka 65). „Po tej stronie księżyca" to kontynuacja losów bohaterów z powieści „Szczęśliwa Przystań".

Wstęp wolny

17 LISTOPADA

Punkty graniczne" warsztaty w Pracowni Starych Technik Drukarskich

Olsztyn

„Punkty graniczne" warsztaty w Pracowni Starych Technik Drukarskich w ramach Festiwalu Mendelsohna. Zapisy: do 14 listopada 2022 r., promocja@wbp.olsztyn.pl, 89 524 90 46.

Pracownia Starych Technik Drukarskich WBP, ul. 1 Maja 5, godz. 10.

18 LISTOPADA

Godzina z Piazzollą – koncert kameralny

Olsztyn

Wykonawcy:
Dominik Jastrzębski – klarnet
Michał Marcol – skrzypce
Julia Pawłowska – skrzypce
Fily Diakite-Mikulska – altówka
Esperanza Hernández Muñoz – wiolonczela
Liliana Przyborowska – fortepian W programie m.in.: Astor Piazzolla – The Four Seasons of Buenos Aires

Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1, godz. 19. Wstęp płatny

18 LISTOPADA

Całe życie w dresach

Olsztyn

Monodram Justyny Tomczak-Boczko z Teatru Barak Kultury. Doświadczenie bycia matką niepełnosprawnego dziecka z dystansem i czarnym humorem.

Sala pod Amfiteatrem, ul. Okopowa, godz. 18.

Bilety: na stronie https://bilety.mok.olsztyn.pl/, w Muzeum Nowoczesności Olsztyn Tartak Raphaelsonów (Knosały 3b), w Galerii Warte Świeczki (Dąbrowszczaków 3).

18 LISTOPADA

Eksponat miesiąca

Olsztyn

Prezentacja aparatu produkcji zakładów Unger&Hoffmann, należącego niegdyś do wilnianina Henryka Kujawy.

Zajezdnia trolejbusowa, ul. Knosały, godz. 17:00. Wstęp wolny

19 LISTOPADA

Baby Filharmonia – dla dzieci do 1,5 roku

Fily Diakite-Mikulska – prowadzenie, altówka

Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1, godz. 9:30, 10:30 i 11:30. Wstęp płatny

20 LISTOPADA

Poznajmy się na cztery ręce

Olsztyn

Projekcja 3 filmów krótkometrażowych nagrodzonych na festiwalu Etiuda&Anima. Warstwa audio odtwarzana ze słuchawek – do wyboru wersja z audiodeskrypcją lub bez. Zapraszamy zarówno osoby niewidzące lub słabowidzące, jak i widzące.

W programie: „Sukienka" (Polska 2020) reż. Tadeusz Łysiak, 30 min.; „Reina" (Niemcy 2020) reż. Ozan Mermer, 19 min.; „Spaceboy" (Belgia 2020) reż. Veerle De Wilde, 22 min.

Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3, godz. 17:00. Wstęp wolny

REKLAMA

GMINA KORSZE

INFORMUJE, ŻE POSIADA DO SPRZEDAŻY POŁOŻONE W KORSZACH PRZY UL. WOLNOŚCI,

CZTERY NIERUCHOMOŚCI

ZABUDOWANE BUDYNKAMI PRZEMYSŁOWYMI

o nr ewidencyjnych:
1. dz nr 480/3 obręb 2 o pow. 0,2860 ha,
2. dz nr 480/4 obręb 2 o pow. 0,1050 ha,
3. dz nr 471/17 obręb 2 o pow. 0,0538 ha,
4. dz nr 471/16 obręb 2 o pow. 0,1073 ha.

Dla ww. nieruchomości ustanowione jest prawo użytkowania wieczystego dla gruntu wraz z prawem własności budynków posadowionych na tychże działkach. Budynki wymagają przeprowadzenia kapitalnego remontu.

Bliższe informacje dotyczących sprzedaży ww. nieruchomości można uzyskać osobiście w pokoju nr 214, w Urzędzie Miejskim w Korszach lub telefonicznie pod nr tel. 89 754 10 95, w godzinach 8.00-13.00.

11522kewk-a-M

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / napisy: 13:30, 16:00, 19:30, 20:30; CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / dubbing: 12:30, 17:00; CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / napisy / 3D: 15:20; CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / dubbing / 3D: 12:00; PROROK: 17:40, 20:40; LISTY DO M. 5: 10:30, 13:20,14:50, 15:40, 17:30, 18:15, 20:00, 20:50; BROS / napisy: 12:45; NEL i tajemnica Kurokota / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:10, 12:10, 15:45; ANIA: 10:45, 15:30; BLACK ADAM / napisy: 20:45; EGZORCYZMY SIOSTRY ANN / napisy: 16:45; HALLOWEEN. FINAŁ / napisy: 14:15; JOHNNY: 13:15, 18:00

eprasa.pl 02b368682f

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Nagórki, Barcza, 47,5 m2, 569000 zł, 2 pok., Nowe mieszkanie w Nowym bloku na oś. Aurora więcej www.as.olsztyn.pl do wejścia od zaraz 603 584 180 lic. 3079, *54/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *76/**AS.***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, połozona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WW

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI

10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12

tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960

e-mail: wisniewski.w@wp.pl

uprawnienia geodezyjne nr 1157

uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

1119obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości Olsztyn

ulica.....

tel. .....

BO

1219obb1-b-M

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Kanta, 63 m2, 480000 zł, 3 pok., 2001 rok, 3-pokojowe mieszkanie własność na 2p/4 na mniejsze na oś. Kormoran więcej 603 584 180, *76/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

eprasa.pl 02b368682f

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, *ABR-11560/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przu ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11392/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, *ABR 11536/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

KABORNO, Kaborno, 178 m2, 729000 zł, 5 pok., Pięknie położony dom w Kabornie. Pow.178 m2, działaka ma pow.2264 m2. Dom z 2013 roku,do wprowadzenia. Pompa ciepła, fotowoltaika,własne szambo i studnia. Cena 729000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11542/**ABR***

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, *ABR 11497/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

KSIĘŻNO, Księżno, Księżno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większośc terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, *ABR 11506/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m2.. / KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy skladający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., *ABR 11482/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, *ABR 11491/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

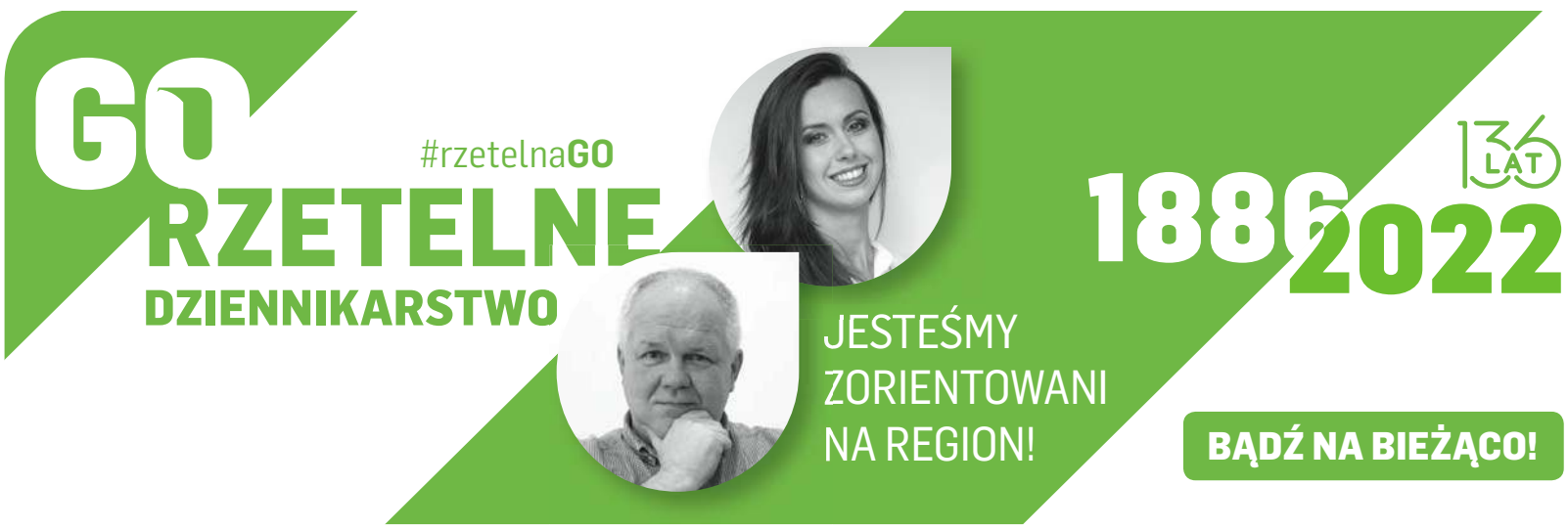

eprasa.pl 02b368682f

ZWIERZĘTA

sprzedam

DŁUGOWŁOSE owczarki niemieckie 10-tygodniowe z rodowodem, 506-10-90-11

PRACA

dam pracę

DO naprawy domków holenderskich, Dorotowo 503-103-703

USŁUGI

budowa | remont

MALOWANIE, szpachlowanie, 664-493-138

NAPRAWA okien, rolet, 504-720-494

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

380-31419opb1-b-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 listopada 2022 r. zmarła Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p. Władysława Halina Derbin

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 16 listopada 2022 r. (środa) o godz. 10.30 pożegnaniem i modlitwą różańcową w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 11.00 nastąpi wyprowadzenie na mszę świętą pogrzebową do kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.
Pogrążona w żałobie rodzina

284322opb1-a-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek, a wspomnień nikt nam nie odbierze – zawsze będą z nami

Koleżance

Małgorzacie Jarzębowskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Taty

składają Sędziowie oraz Pracownicy
VI Wydziału Cywilnego Rodzinnego Sądu Okręgowego w Olsztynie

282422opb1-A -P

Drogiej Koleżance

Renacie Derbin-Kopijewskiej

wyrazy szczerego współczucia po stracie

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Biura Kontroli
i Zarządzania Bezpieczeństwem Poczty Polskiej SA

283322opb1-a-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Jarosławowi i Andrzejowi Żywólko
i Ich Rodzinom

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki Barbary

składają sąsiedzi z ul. Pana Tadeusza 13 (I klatka)

283622opb1-A -P

Pani

Agacie Kowalewskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i Pracownicy
Spółki REMONDIS Warmia-Mazury

282822opb1-A -P

Panu

Januszowi Wiśniewskiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Zarząd oraz Pracownicy
Firmy Schwarte Group Sp. z o.o. w Olsztynie

282922opb1-A -P

Panu **Jerzemu Tytzowi**

Radnemu Rady Powiatu Olsztyńskiego,
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Przewodniczący Rady Miejskiej
Andrzej Wojda

Burmistrz Olsztynka
Robert Waraksa

282622opb1-A -P

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej market

OLSZTYN
ul. Lengowskiego 18-20
895 355 300
602 327 277

BISKUPIEC
ul. Armii Krajowej 4
897 152 093
608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

Dyrektorowi
Wojewódzkiego Inspektoratu Jakości Handlowej
Artykułów Rolno-Spożywczych w Olsztynie

Ryszardowi Piórkowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Taty

składają pracownicy Inspektoratu

282722opb1-a-M

Z ogromnym smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Zbigniewa Kaczmarka

wieloletniego pracownika Zakładu Gospodarki Ściekowej
w Olsztynie.
Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie oraz Najbliższym

składają Koleżanki i Koledzy
z Zakładu Gospodarki Ściekowej

283822opb1-a-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

Łącząc się w głębokim żalu,
składamy najszczersze wyrazy współczucia

Rodzinie zmarłego
Zbigniewa Kaczmarka

długoletniego pracownika Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Olsztynie,
Mistrza Zakładu Gospodarki Ściekowej.

Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z Olsztyńskich Wodociągów

Swoją pracą oraz zaangażowaniem
w rozwój przedsiębiorstwa i branży gospodarki
komunalnej zyskał szacunek i trwałą pamięć.

283922opb1-a-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

eprasa.pl 02b368682f

ROŚ BYŁ BEZ LITOŚCI DLA LEGII

II LIGA KOSZYKÓWKI\\\ Roś Pisz w 9. kolejce rozgrywek wcielił się w rolę srogiego nauczyciela basketu bardzo młodych reprezentantów Legii Warszawa. Podopieczni trenera Romana Skrzecza triumfowali aż 85:52, odnosząc najwyższe zwycięstwo w sezonie.

• Legia Warszawa — Roś Pisz 52:85 (15:15, 8:18, 13:25, 16:27)
ROŚ: Bessman 21 punktów (3x3), Zapert 16, Świtaj 10, Rogalski 8 (1x3), Lackowski 3 oraz Bondarenko 12, Pellowski 9 (1x3), Turski 3 (1x3), Zajkowski 3, Kazimierczuk 2, Moroz.

Piszanie zapisali na swoim koncie szóstą ligową wygraną w tym sezonie. Roś był faworytem meczu z nisko notowanym zespołem Legii Warszawa, w którym doświadczenie zbierają zawodnicy akademii stołecznego klubu i sięgnął po zwycięstwo w bardzo efektowny sposób. Rywale znów mieli ogromne problemy ze sforsowaniem zasieków obronnych „Jeziorowców", kończąc rywalizację z wynikiem zaledwie 52 zdobytych punktów.

— W pierwszej fazie meczu nie mogliśmy wstrzelić się w kosz, a nie brakowało dobrych akcji w ofensywie, ale od drugiej kwarty graliśmy już bardzo dobre zawody — mówi Roman Skrzecz, trener Rosia. — W kolejnym spotkaniu konsekwentnie broniliśmy i pokazywaliśmy mądrość w ataku. Mogę powiedzieć, że zawodnicy przyswoili sobie moją filozofię gry, a dzięki swojej pracy rozwijają się z każdym kolejnym spotkaniem. Dla przykładu, Jan Świtaj w meczu z Legią miał aż czternaście zbiórek. W obronie zagrał fantastycznie. Wciąż nie może się przełamać w ataku, ale i tak zdobył 10 punktów. Myślę, że doszliśmy do momentu, w którym rywale muszą traktować nas z większą uwagą. Z doświadczenia wiem, że trudno wymyślić coś na mecz z zespołem grającym tak szczelną defensywą jak my w ostatnich tygodniach — dodaje szkoleniowiec zespołu z Pisza.

Fot. Łukasz Szymański

Roś wysoko pokonał warszawską Legię i cieszył się z szóstego zwycięstwa w sezonie

Pierwsza kwarta meczu Legia — Roś była wyrównana i zakończyła się remisem 15:15. Bardzo młodzi rywale, w szeregach których byli tylko 20-latkowie i młodsi zawodnicy, szybko przestali jednak dotrzymywać kroku podopiecznym trenera Skrzecza. Piszanie po przerwie zupełnie odjechali rywalom z wynikiem. Przyspieszenie gry w trzeciej kwarcie pozwoliło powiększyć przewagę najpierw do dwudziestu, a później aż do trzydziestu punktów. Spotkanie zakończyło się wynikiem 52:85, co jest najwyższą wygraną piszan w tym sezonie.

Trener Roman Skrzecz wobec kontuzji dwóch kluczowych graczy po raz kolejny znalazł w wyjściowej piątce miejsce dla dwóch nominalnych rozgrywających i obaj stanowią o sile Rosia. Mateusz Bessman tym razem zanotował 21 punktów, a Patryk Zapert był drugim strzelcem, notując 14 punktów. Obaj zapisali na swoim koncie także po pięć asyst. Bardzo dobrze w roli zmiennika ponownie spisał się z kolei Pavlo Bondarenko. Jego 12-punktowy dorobek i blisko 25 minut spędzonych na boisku pokazują, jak ważną rolę w rotacji odgrywa gracz z Ukrainy.

Wysoko wygranym meczem w stolicy piszanie udanie rozpoczęli wyjazdowe tournée, składające się z czterech kolejnych występów na terenie rywali. W 10. serii gier Roś zagra w sobotni wieczór w Mińsku Mazowieckim z Probasketem, który jest nowym zespołem w stawce i plasuje się w połowie tabeli.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

Pozostałe wyniki 9. kolejki:
Isetia Warszawa – Sokół Ostrów Mazowiecka 68:83, Legion Legionowo – Kolejarz Radom 87:92, Trójka Żyrardów – Probasket Mińsk Mazowiecki 79:57, Tur Bielsk Podlaski – AZS UJK Kielce 96:73, Znicz Pruszków – Żubry Białystok 77:62, Energa Warszawa – Lublinianka Lublin 120:71
Pauza: Ochota Warszawa

PO 9 KOLEJKACH

1. Energa*	15	727:565
2. Znicz*	15	726:571
3. Żubry	15	700:621
4. Trójka*	14	649:537
5. Roś*	**14**	**613:518**
6. Tur*	14	665:596
7. Legion	13	745:730
8. Probasket	13	681:713
9. Isetia*	12	664:605
10. Kolejarz*	12	642:679
11. Sokół*	11	568:622
12. Ochota*	10	556:629
13. Legia	10	618:747
14. Kielce	10	659:894
15. Lublinianka**	8	480:666

*mecz mniej
** dwa mecze mniej

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\\ W niedzielę późnym wieczorem, już po oddaniu poniedziałkowego wydania gazety do druku, rozegrane zostały dwa spotkania PlusLigi. Cuprum Lubin po pięciosetowym boju dość niespodziewanie pokonał na swoim terenie wyżej notowaną Skrę Bełchatów, a Warta Zawiercie na wyjeździe łatwo rozprawiła się ze Stalą Nysa. Poniedziałkowe spotkanie BBTS Bielsko–Biała — GKS Katowice zakończyło się już po oddaniu gazety do druku.

• Cuprum Lubin — Skra Bełchatów 3:2 (19, -24, 22, -23, 10)
• Stal Nysa — Warta Zawiercie 0:3 (-14, -22, -16)

PLUS LIGA

1. Jastrzębski	27	27:3
2. Resovia	23	24:7
3. Warta	20	23:11
4. Suwałki	18	22:15
5. ZAKSA	17	19:13
6. Stal	16	18:14
7. Trefl	15	17:12
8. Katowice*	12	15:16
9. Skra	12	17:21
10. Projekt	11	16:18
11. Indykpol AZS	**11**	**15:18**
12. Barkom	9	15:23
13. Lublin	9	14:23
14. Lubin	7	11:23
15. Czarni	4	8:26
16. Bielsko–Biała*	2	5:23

* mecz mniej

FUTSAL\\\ Pewne zwycięstwo w meczu 10. kolejki polskiej ekstraklasy odniósł Constract. Lubawianie już w pierwszej połowie pojedynku z Red Devils Chojnice ustalili wynik końcowy.

• Constract Lubawa — Red Devils Chojnice 7:0 (7:0)
Bramki: Otero (7:17, 7:5), Kriezel (3:18), Raszkowski (9:19, 13:32, 14:1), Jankowski (4:55);

Fot. Kamil Szóstek (szostekfoto.pl)

Mecz Futsal Ekstraklasy, Constract Lubawa — Red Devils Chojnice

Ostatnie spotkanie ligowe Constractu to gładka wygrana. Zespół trenera Dawida Grubalskiego bardzo szybko osiągnął wysoką przewagę i było jasne, że drużyna gości nie będzie miała argumentów, aby odwrócić losy meczu.

— Wynik ustalono już w pierwszej połowie. Gole dla Constractu strzelali kolejno: Tomasz Kriezel, Maciej Jankowski, Chano [dwa - przyp. red.] oraz Jakub Raszkowski [trzy]. W drugiej połowie kibice bramek już nie oglądali, Constract pewnie dowiózł wysokie prowadzenie do końca spotkania, dając przy okazji pograć wszystkim zawodnikom, którzy znaleźli się w kadrze meczowej — relacjonuje Kornel Andrzejewski odpowiadający w Constrakcie za klubowe media.

— Warto z tego meczu odnotować dwa fakty - pierwszym jest powrót do bramki po długiej kontuzji Victora Lopeza Gonzaleza, który w przerwie zmienił Grzegorza Okuniewskiego. Drugim jest 50. gol Jakuba Raszkowskiego na poziomie Futsal Ekstraklasy, co zasługuje tym bardziej na podkreślenie, że mówimy o wychowanku naszego klubu i zawodniku, który ma zaledwie 22 lata! — zauważa Andrzejewski.

ZICO

POZOSTAŁE WYNIKI 10 KOLEJKI:
• Red Dragons Pniewy — Rekord Bielsko-Biała 5:6
• BSF ABJ Bochnia — AZS UW Darkomp Wilanów 2:3
• FC Reiter Toruń — AZS UŚ Katowice 4:1
• Widzew Łódź — Piast Gliwice 3:8
• Legia Warszawa — GI Malepszy Arth Soft Leszno 4:5
• Clearex Chorzów — Dreman Opole Komprachcice 4:6

PO 10 KOLEJKACH

1. Rekord	24	61:22
2. Constract	**22**	**54:15**
3. Piast	22	37:20
4. Leszno	19	40:31
5. Bochnia	19	36:28
6. Toruń*	17	35:30
7. Dreman	15	37:24
8. Red Dragons	13	27:25
9. Clearex	9	31:39
10. Widzew*	9	28:46
11. Red Devils	9	15:42
12. AZS UŚ*	7	24:47
13. AZS UW	6	16:37
14. Słoneczny Stok	5	27:44
15. Legia	2	23:41

* mecz mniej

eprasa.pl 02b368682f

MEDALE WYSZARPANE Z MAT

ZAPASY Tak naprawdę sport zapaśniczy w powojennej historii Warmii i Mazur wystartował wraz z zarejestrowaniem sekcji olsztyńskich Budowlanych w Polskim Związku Zapaśniczym. Było to równo... 65 lat temu.

Założycielem oraz zawodnikiem, szkoleniowcem i dobrym duchem tej sekcji prawie przez wszystkie minione lata był nieodżałowany Zenon Rydziński. Na informacje o tylko liczących się osiągnięciach olsztyńskich zapaśników przez te 65 lat zabrakłoby pewnie miejsca w gazecie. Olsztynianie zdobywali liczne medale na mistrzostwach Polski we wszystkich kategoriach wiekowych, wygrywali walki na wielu turniejach krajowych i zagranicznych, dwa razy okazali się najsilniejszym klubem Ogólnopolskich Spartakiad Młodzieży, raz mistrzostw Polski juniorów, co było wówczas nie lada sensacją. Olsztyńscy Budowlani mieli lub wychowali licznych uczestników mistrzostw świata i Europy, w tym dwóch olimpijczyków: Marka Sitnika i Radosława Truszkowskiego. Szczególnym ewenementem jest, że przez te wszystkie lata do dzisiaj, zajęcia treningowe odbywają się w niewielkiej salce przy ul. Grunwaldzkiej 9. To z inspiracji byłych zawodników, działaczy i trenerów tego klubu, zaistniały prawie wszystkie obecnie działające na Warmii i Mazurach sekcje o tej sportowej specjalności. Działacze i szkoleniowcy Budowlanych nie ograniczali się tylko do szkolenia i udziału swych podopiecznych w zawodach. Byli i są również organizatorami licznych zapaśniczych turniejów, m.in mistrzostw Polski i Ogólnopolskich Olimpiad Młodzieży.

Jednak znakiem szczególnym, rozpoznawalnym w kraju i zagranicą jest organizowany przez nich Międzynarodowy Turniej i Puchar Warmii i Mazur. To jedna z najstarszych, jeżeli nie najstarsza, taka cykliczna impreza w naszym kraju. Startowało w niej wielu późniejszych medalistów igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata, Europy, no i oczywiście Polski. Tegoroczny turniej był 51., a odbył się w hali OSiR przy ul. Mariańskiej. W trzech grupach: styl klasyczny młodzików i mini chłopców oraz styl wolny dziewcząt, zmagało się blisko sto nastoletnich zawodniczek i zawodników z trzech krajów. Dominowali reprezentanci klubów z naszego województwa, zdobywając 33 medale (6 złotych, 7 srebrnych i 20 brązowych). Reprezentanci gospodarzy wywalczyli 6 medali: jeden złoty (Aleksandra Wałkuska, 62 kg), jeden srebrny (Kacper Golonka, 48 kg) i cztery brązowe (Elizawieta Karlowa, 42 kg, Jacek Wojgieniec, 35 kg, Oleksandr Birczenko, 62 kg i Kordian Aftanas, 40 kg).

Fot: archiwum Budowlanych Olsztyn

Kacper Golonka (Budowlani Olsztyn, z lewej) po wygraniu finałowej walki o złoty medal mistrzostw Polski młodzików

– Ten turniej, z różnych względów, nie przebił frekwencją poprzednich — przyznał Michał Staszewski, trener sekcji zapaśniczej Budowlanych Olsztyn. — Mam nadzieję, że w kolejnych edycjach będzie startowało dużo więcej zawodników i zawodniczek. Nie zawiedli nas Litwini z Kowna i Wilna. Było ich razem 16. Startowało też kilku młodziutkich Ukraińców, uchodźców ze swojego kraju. W sumie jestem zadowolony z osiągnięć naszych reprezentantów, ale nie do samego końca. Liczyłem bowiem na złoto Kacpra Golonki, naszego medalisty mistrzostw Polski młodzików. Bardzo dobrze zaczął, bo już w pierwszym pojedynku pokonał głównego faworyta, mocnego Litwina z Kowna. W walce finałowej prowadził, ale w pewnym momencie tak niefortunnie upadł na matę na głowę, że na chwilę stracił przytomność — dodaje szkoleniowiec.

• Każdy kolejny miesiąc w wieloletniej zapaśniczej historii Budowlanych przynosił i przynosi informacje o udanych startach jego zawodników. Tak jest również teraz. Oto podczas niedawnych mistrzostw Polski młodzików odbywających się w Janowie Lubelskim, tenże Kacper Golonka nie popełnił w swych licznych tam walkach żadnego błędu i zdobył w kategorii wagowej 48 kg złoty medal! Jego klubowy kolega Oleksandr Birczenko też stanął na podium, ale na najniższym jego stopniu.

• Krótko przed wyjazdem do Janowa Lubelskiego podopieczni trenera Michała Staszewskiego w Białymstoku wzięli (z powodzeniem) udział w międzynarodowym turnieju im. Braci Dąbrowskich. Ze stolicy województwa podlaskiego wrócili z 9 medalami. Złote wywalczyli: Aleksandra Wałkuska (58 kg), Amelia Wiłuń (62 kg), Jacek Wojgieniec (38 kg), Jakub Christa (44 kg), Franciszek Przybysz (68 kg) oraz Golonka i Birczenko, natomiast srebrne: Marcel Aftanas (52 kg) i Daniel Kozłowski (62 kg).

• Olsztyński klub był organizatorem międzywojewódzkich mistrzostw młodzików walczących w stylu wolnym i zapasach dziewcząt. Zawody przeprowadzono w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 11 z udziałem zawodników i zawodniczek z czterech województw: podlaskiego, mazowieckiego, kujawsko-pomorskiego i warmińsko-mazurskiego. Olsztyńscy zapaśnicy zdobyli cztery medale: Christa i Birczenko złote, Wojgieniec i Golonka brązowe.

• W Radomiu odbyły się podobne mistrzostwa jak w Olsztynie, ale chłopców walczących stylem klasycznym. Reprezentanci Budowlanych wrócili z nich z pięcioma medalami. Srebrny przywiózł Wojgieniec, natomiast brązowe: Christa, Golonka, Birczenko i Przybysz.

• W sekcji zapasów olsztyńskich Budowlanych prowadzone są głównie treningi grup młodzieżowych, ale nie tylko, bo również... weteranów. Kilku z nich uczestniczyło w mistrzostwach Polski, które odbyły się w Warszawie. Piotr Dąbrowski (70 kg) wywalczył dwa medale: srebrny w stylu wolnym i brązowy w klasycznym. Łukasz Janik (100 kg) okazał się natomiast w swojej wadze drugi.

To były zaledwie „przedbiegi" olsztyńskich mastersów przed udziałem w mistrzostwach świata w bułgarskim Płowdiw. Piotr Dąbrowski zdobył tam bowiem brązowy medal walcząc w stylu klasycznym, a Wojciech Wołowicz, po emocjonującej walce o brąz, w ostatniej sekundzie uległ swemu rywalowi, plasując się ostatecznie na piątej pozycji. **ELJOT**

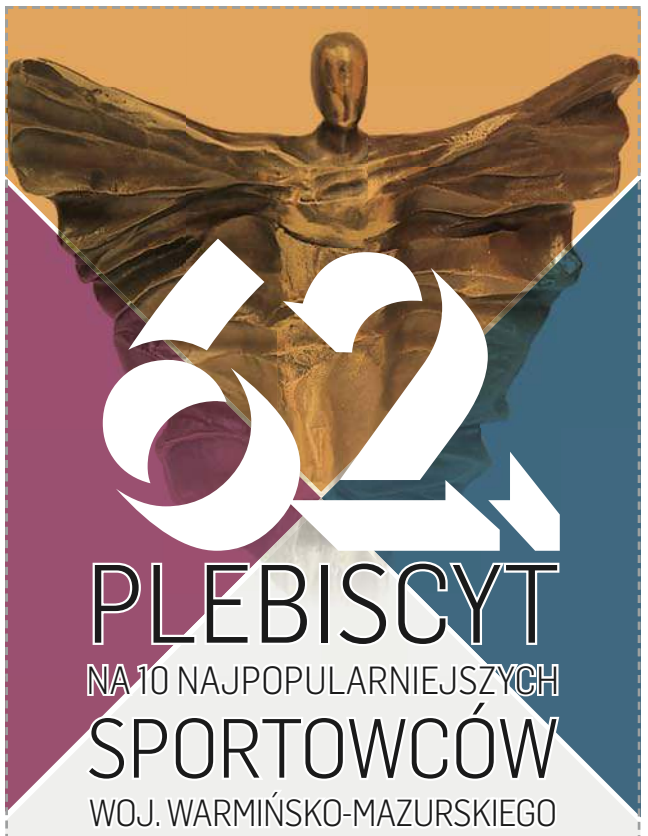

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **www.gazetaolsztynska.pl**. Kupon należy dostarczyć do 31 stycznia 2023 r. na adres: **GrupaWM sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem: „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. .....

e-mail: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia Plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne dla potrzeb przeprowadzenia Plebiscytu.

Data i podpis .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. oraz przekazania ich sponsorowi nagród .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e- mail i numer telefonu od Grupy WM Sp. z o.o. oraz sponsora nagród .....

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne i daje możliwości uczestnictwa w losowaniu nagród na zasadach określonych w Regulaminie.

Data i podpis .....

BAL SPORTU i BIZNESU 2023

4622otbp-A -K

eprasa.pl 02b368682f

11 LISTOPADA NA JEZIORAKU ODBYŁY SIĘ REGATY NIEPODLEGŁOŚCIOWE. DO ZMAGAŃ (NA ŁODZIACH KLASY OMEGA) ZGŁOSIŁO SIĘ 10 ZAŁÓG, ZAWODY ODBYWAŁY SIĘ W FORMULE MATCH RACING'U.

OLSZTYNIANKA MISTRZYNIĄ POLSKI!

RUNMAGEDDON\\\ Urodzona w Olsztynie Agnieszka Maciejewska zdobyła dwa złote medale podczas mistrzostw kraju, które niedawno odbyły się na Polanie Jakuszyckiej. Obecnie przygotowuje się do startu w... mistrzostwach świata!

Bohaterka tego artykułu po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 14 w Olsztynie podjęła naukę w I Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza. Po zdaniu matury zaczęła studia (turystyka) w poznańskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Po ich ukończeniu rozpoczęła pracę zawodową w stolicy Wielkopolski, pozostając w tym mieście do dzisiaj. Ekstremalnym sportem zajęła się jednak sporo lat później. Wcześniej nie uprawiała wyczynowo żadnej dyscypliny ograniczając się głównie do zdrowego trybu życia i zajęć na siłowni. Morsowanie nie jest dla niej obce. I tak m.in. w pierwszych dniach grudnia ubiegłego roku morsowała w olsztyńskim jeziorze w grupie osób z 4 Team Morsy Skanda.

Zapewne nie wszyscy nasi czytelnicy dokładnie wiedzą czym jest runmageddon. Wyjaśniając najbardziej lapidarnie— jest to wyścig biegowy o ekstremalnie trudnym stopniu. Trzeba przebiec jego trasę nie tylko w jak najkrótszym czasie, ale pokonać ją także wbrew swoim słabościom, mierząc się jednocześnie z bardzo uciążliwymi przeszkodami. Tylko nieliczni są w stanie go ukończyć. Są to więc zmagania osób, które muszą zmierzyć się z własnymi siłami, ale w fantastycznej atmosferze. Wiele jego zwolenników twierdzi, że uczestnictwo w takich zawodach potrafi uzależnić właśnie taką sprzyjającą atmosferą. Rywalizacja odbywa się na różnych dystansach i przy różnej liczbie przeszkód. Dla najbardziej wytrwałych są zawody Runmageddon Hardcore, czyli półmaraton, polegający na przebiegnięciu ponad 20 km z 70 przeszkodami oraz Runmageddon Ultra – maraton o trasie ponad 40 km i ze 140 przeszkodami.

Fot. archiwum prywatne

Agnieszka Maciejewska zdobyła dwa złote medale mistrzostw kraju, które niedawno odbyły się na Polanie Jakuszyckiej

— Ten sport stał się szybko moją pasją — przyznaje Agnieszka Maciejewska. — Wbrew powszechnej opinii to nie jest taplanie się w błocie. To są zawody czysto sportowe, wymagające ogromnej sprawności fizycznej, koordynacji i wielu innych umiejętności. Zawodnik musi sprostać we wszystkim; w bieganiu, skakaniu, podciąganiu, równowadze. Każda partia jego ciała pracuje na maksymalnych obrotach, szczególnie górne partie narażone są na znaczny wysiłek, gdyż po drodze trafiają się konstrukcje stalowe, które mają 36 metrów długości i trzeba je pokonać tylko w powietrzu, nie dotykając nogami podłoża. Moje konkurentki, co osobiście podziwiam, są nieustępliwe, ambitne, a przy tym... urodziwe. To jednak jeszcze sport mało popularny i często niedoceniany, a szkoda. Widzowie przyjeżdżający na zawody mają z nimi bezpośredni kontakt, obserwują z bliska wysiłek, co w innych dyscyplinach jest zwykle mało osiągalne... — dodaje.

Powróćmy jednak do jakuszyckich mistrzostw kraju. Aby zostać dopuszczonym do tej rywalizacji należało przynajmniej dwa razy w roku dobiec do mety z opaską Elite. A tak zapowiadali ten czempionat w internecie jego organizatorzy: „To nie będzie zwykły weekend... Szykujemy dla Was powrót najbardziej odjechanych konstrukcji, trasę która wyciśnie z Was resztki sił i... wyjątkowe medale! Do zobaczenia 22 i 23 października!"

Agnieszka Maciejewska, nie zrażona tą elektryzującą zapowiedzią, postanowiła wystartować i to z fantastycznym skutkiem. W swojej kategorii wiekowej (masters – powyżej 40 lat) okazała się nie do pokonania zarówno na krótszym (Rekrut), jak i na dłuższym (Hardcore, 24 km) dystansie. Na tym drugim przybiegła na metę dziewiąta wśród wszystkich, dużo od siebie młodszych, zawodniczek Elity.

Tegoroczny sezon runmageddonu mistrzostwami w Jakuszycach dobiegł właściwie do końca, a tak podsumowuje go dwukrotna mistrzyni Polski: – Upiornie fajne było dla mnie to zakończenie sezonu. W szczególności przez grupkę drużynowych świrów, którzy mi towarzyszyli. W tym sezonie zmieniłam barwy na Obstacle Center Team. Trudno mi teraz wymienić wszystkich jego członków, ale są super i dziękuję im za to moje pozytywne nastawienie i nakręcanie do działania. Są niesamowici, a bieganie z nimi to była dla mnie czysta przyjemność. Ciekawe doświadczenie i super przeżycie. W tym roku zaliczyłam mój pierwszy w życiu Barbarian i to nie byle jak... bo monolitem w Wiśle: trzy razy wbiegało się na skocznie narciarską! W niedzielę po ostatnim biegu łapały mnie skurcze na schodach. Kończyło się to śmiechem i płaczem jednocześnie... ale było cudownie, więc stwierdziłam, że w 2023 zrobię potrójnego Monolita i Ultime. Gdybym miała wybrać najlepszy bieg na runmageddonie, byłby to zdecydowanie rekrut w Rolantowicach. Z tego biegu jestem mega dumna mimo braku opaski. Walka była do samego końca. No i nie mogłabym pominąć moich ukochanych biegów Łasucha, zwieńczonych Koroną Łasucha 2022. Zrobiłam 3 z 4 założonych celów: zdobyłam Weterana, Koronę i Monolit w Wiśle. Na opaskę przyjdzie jeszcze czas. Wiem, że ciężka praca popłaca, więc nastawiam się na intensywną zimę — podkreśla na koniec Agnieszka Maciejewska.

W jej wypowiedzi podsumowania sezonu brakuje jednej bardzo ważnej informacji. Otóż 2 kwietnia wygrała w swojej kategorii wiekowej dłuższy bieg na Majorce: Spartan Mallorca. Nazajutrz startowała na krótszym dystansie, podczas którego doznała poważnej kontuzji. Czekała ją kilkumiesięczna przerwa w treningach i startach. Ta druga trwała do 7 sierpnia, kiedy to łamiąc uprzedzenia po operacji stawu skokowego, uczestniczyła w Trzciance w Flying Monkey, zajmując drugie miejsce w kategorii Elita Masters.

Zagadnięta o ten trudny dla niej okres mówi:

– Dla każdego sportowca słowo kontuzja brzmi jak wyrok, choć jednocześnie jest ona wpisana w jego codzienność. Często też kontuzja to krok w tył, ale wyjście z niej, fizjoterapia, większa świadomość funkcjonowania organizmu, to dwa kroki do przodu.

Tak się złożyło, że ten sezon rozpoczęłam i zakończyłam na pudle, a w międzyczasie przeszłam operację stawu skokowego po zerwaniu więzadeł. Szczerze mówiąc nie wierzyłam, że uda mi się wrócić do startu w tym sezonie, a jednak dałam radę – przyznaje z uśmiechem zadowolenia.

Okazało się, że ta niezwykle dzielna i ambitna olsztynianka z pochodzenia nie ukończyła sezonu mistrzostwami w Jakuszycach. Postanowiła bowiem wystartować w niesamowicie karkołomnej rywalizacji, a mianowicie na dystansie 21 km z ponad 30 przeszkodami w zawodach Spartan, które będą... mistrzostwami świata! Odbędą się za kilka tygodni (3 grudnia) w Abu Dhabi, stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich, na pustyni Liwa. Uczestnikom tych zmagań dotarcie do mety utrudniać będą nie tylko przeszkody i pustynny piasek. Temperatura o tej porze roku przekracza tam zwykle 30 stopni Celsjusza, a suma przewyższeń wynosi prawie 700 metrów.

– Klamka zapadła – stwierdza. – Decyzja została podjęta i przypieczętowana publicznym zobowiązaniem, żeby przypadkiem się nie wycofać. Spodziewam się warunków, w jakich jeszcze nigdy nie miałam okazji się sprawdzić. To będzie walka samej ze sobą. Moim celem jest... przeżyć i dobiec do mety — dodaje.

LECH JANKA

eprasa.pl 02b368682f